

MODA NA MAZOWSZE

WIOSNA — 2021

RODZINNE WĘDRÓWKI
PO ZIELONYM MAZOWSZU

BLOGERZY POLECAJĄ
1-DNIOWE WYCIECZKI

ZAMKI KSIĄŻĄT
MAZOWIECKICH

SZANOWNI PAŃSTWO! KOCHANI!

Oddajemy w Państwa ręce kolejny numer magazynu „**Moda na Mazowsze**”.

Ten fenomenalny tytuł został wymyślony w czasach, kiedy urlop na Mazowszu, a nie na tropikalnych plażach, był patriotycznym, wspierającym lokalną przedsiębiorczość gestem. Od W tym roku z powodu zarazy jest wyborem dostępnym, najbezpieczniejszym, możliwym bez kwarantanny, często jedynym. Ale zarówno w czasach wolnych podróży, jak i teraz Mazowsze oferuje bogactwo możliwości ciekawego odpoczynku, a w Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej udowadniamy, że może być pierwszym wyborem.

W tym numerze skoncentrowaliśmy się na dostępnych propozycjach, których atrakcyjność wzrasta wraz ze zmianą pogody na letnią. Zapraszamy do lasu! Prezentację tematów zacznę od Pojezierza Gostynińskiego! Tak! Pojezierza! Rozciąga się ono pomiędzy Gąbinem, Gostyninem i Włocławkiem, na lewym brzegu Wisły. W sosnowych lasach schowało się około czterdziestu polodowcowych jezior! Z północno-zachodnich rubieży województwa przenieśmy się na południe. Są tacy, którzy twierdzą że ziemia radomska to nie Mazowsze. I oczywiście w sensie geograficznym i historycznym – nie, ale administracyjnie Mazowsze obejmuje i Radom, i Puszcę Kozienicką. Ten park krajobrazowy to pozostałości puszczy, gdzie na polowania przyjeżdżał Władysław Jagiełło, a ulubionym miejscem odpoczynku były Królewskie Źródła. Wypad do lasu warto połączyć ze zwiedzaniem Muzeum Wsi Radomskiej i Radomia. Jest dla mnie zagadką, dlaczego tak atrakcyjne miasto nie jest jeszcze ulubioną propozycją city break? Jedynym wytłumaczeniem jest to, że może wszyscy pojechali do Płocka. Najbliżej Warszawy z kolei leży Mazowiecki Park Krajobrazowy, obejmujący nadwiślańskie sosnowe lasy i torfowiska. Wycieczkę można zacząć już w warszawskim Wawrze lub Wesołej. Jeśli ktoś woli jechać na wschód (wiadomo, tam jest cywilizacja), to zapraszamy nad Bug do Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego, a jeśli na północ – to na Kurpie! Tam zapraszamy szczególnie miłośników kultury ludowej, rękodziela i etnografii. Fantastycznymi leśnymi propozycjami są wypad do Bolimowskiego lub Chojnowskiego Parku Krajobrazowego.

Podobnie jak kiedyś lokalizowano pomiędzy leśnymi odmetami warownie, tak pomiędzy tekstami o parkach krajobrazowych umieściliśmy artykuły o najpiękniejszych mazowieckich zamkach: w Liwie, Czersku, Ciechanowie i kilka innych propozycji.

A po lekturze numeru mam tylko pytanie: czy, kiedy pandemia się już skończy, ktoś jeszcze będzie chciał spędzać urlop poza Mazowszem? Mam nadzieję, że nie, a nawet jeśli, to tylko czasem, tak aby sporadycznym gestem wesprzeć światową gospodarkę turystyczną.

W imieniu całego zespołu MROT życzę Państwu miłych wycieczek i zdrowia!

Dyrektor Biura
Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej
Dorota Zbińkowska





4 ZAMEK W CZERSKU
– DAWNE SERCE
MAZOWSZA



8 WARSZAWA
W STYLU SŁOW



11 WARSZAWA
– ZIELONA STOLICA



14 MIECZY I CHAŁUPY,
CZYLI WYCIECZKA
PO MAZOWSZU
RYCERSKIM I WIEJSKIM



17 BOLIMOWSKI PARK
KRAJOBRAZOWY. KRAINA
MAJOWEJ KONWALII



20 PUSZCZE O ZAPACHU MIODU
I ŁĄKI O SMAKU MLEKA.
KURPIOWSKA SIELANKA
NA PÓŁNOCNYM MAZOWSZU



23 KRÓLEWSKIE ŹRÓDŁA
I INNE TAJEMNICE
PUSZCZY KOZIENICKIEJ



26 A MOŻE DO CIECHANOWA?



29 PIASZCZYSTE WYDMY
CHOJNOWSKIEGO
PARKU KRAJOBRAZOWEGO



32 CITY BREAK
W PŁOCKU



36 CAŁOWANIE, PONU-
RYCIA I ŚWIDERMJERY,
– CZYLI WYPRAWA DO
MAZOWIECKIEGO PARKU
KRAJOBRAZOWEGO



40 RADOM
I MUZEUM WSI
RADOMSKIEJ



44 W OBJĘCIACH BUGU
I LIWCA. NADBUŻAŃSKI
PARK KRAJOBRAZOWY



47 JULINEK. PARK ROZRYWKI
Z NIEZWYKŁĄ TRADYCJĄ



50 GOSTYNIŃSKO-
WŁOCŁAWSKI
PARK KRAJOBRAZOWY



53 ZABAWA I CZARY
W FARMIE ILUZJI



56 MAZOWSZE
CHOPINA



60 ZAMEK W LIWIE.
NAJMNIEJSZY ZAMEK
NA MAZOWSZU

MAZOWIECKA REGIONALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA

ul. Nowy Świat 27/2, 00-029 Warszawa / tel.: +48 22 877 20 10, biuro@mrrot.pl

Współpraca – Redakcja Magazynu Świat, Podróże, Kultura, promocja@magazynswiat.pl

Korekta: Barbara Dybicz

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

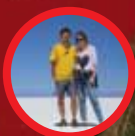
Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca, a w razie opublikowania zastrzega sobie prawo do ich skracania. Magazyn MODA NA MAZOWSZE® nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam i ma prawo odmówić publikacji bez podania przyczyny. Wszystkie materiały są objęte prawem autorskim. Przedruk materiałów w jakiegokolwiek formie i w jakimkolwiek języku bez wcześniejszej pisemnej zgody Wydawcy jest zabroniony. Wydawca zabrania bezumownej sprzedaży numerów bieżących i archiwalnych Magazynu MODA NA MAZOWSZE®.

Działanie wbrew powyższemu zakazowi skutkuje odpowiedzialnością prawną. WARSZAWA 2021

C Z E R S K

ZAMEK W CZERSKU – DAWNE SERCE MAZOWSZA

RZADKO PODRÓŻUJEMY W SEZONIE LETNIM. ZAZWYCZAJ WYJEŹDŻALIŚMY WIOSNĄ I JESIENIĄ, BO NAJCZĘŚCIEJ UCIEKALIŚMY NA DRUGĄ PÓŁKULĘ, BY SKRÓCIĆ NIECO OKRES JESIENNO-ZIMOWEJ SMUTY. TEN ROK JEST JEDNAK ZUPEŁNIE INNY I CHYBA NIKOGO NIE MUSIMY O TYM PRZEKONYWAĆ. NA RAZIE NIE PLANUJEMY ŻADNEGO DŁUŻSZEGO URLOPU, ZA TO PO PRZYMUSOWYM OKRESIE IZOLACJI I ZDECYDOWANIE ZBYT DŁUGIM SIEDZENIU W DOMU STARAMY SIĘ WYKORZYSTAĆ KAŻDY WOLNY WEEKEND. POZNAJEMY NASZE OKOLICE – MAZOWSZE I POLSKĄ CENTRALNĄ, NA KTÓRE DO TEJ PORY ZUPEŁNIE NIE MIELIŚMY CZASU.



IDZIEMY DALEJ
polecają



Zamek w Czersku

Okazuje się, że niedaleko Warszawy jest naprawdę sporo zakątków, do których warto pojechać. Jednym z ostatnio odwiedzonych przez nas miejsc był oddalony o niecałe 40 kilometrów od centrum stolicy zamek w Czersku.

Czersk to obecnie mała i zupełnie niepozorna miejscowość. Kiedyś była jednym z najważniejszych miejsc na całym Mazowszu. Do dziś zachował się tutaj układ urbanistyczny z rynkiem i odchodzącymi od niego ulicami, wytyczony 650 lat temu przez książąt mazowieckich.

Współcześnie Czersk znany jest przede wszystkim z ruin średniowiecznego zamku. Z licznych zabudowań przetrwały jedynie wieża bramna, dwie okrągłe wieże, a także część murów obwodowych. Mimo to ruiny zamku są lokalną atrakcją turystyczną i wyraźnie górują nad miastem. Na zamkowym dziedzińcu oznaczono także miejsca pozostałych dawnych zabudowań, ale ich ślady są bardzo słabo widoczne.

W chwili obecnej dla zwiedzających dostępne są tylko dziedzińiec i wieża bramna, z której roztacza się przepiękna panorama na okolicę i całość zamkowych zabudowań. W trakcie wspinaczki na szczyt zwiedzający przechodzą przez kilka skromnych sal wystawowych. Ale poza tym dla odwiedzających zamek w Czersku przygotowano wiele innych atrakcji. Od maja do wrze-

śnia w ruinach regularnie organizowane są rekonstrukcje historyczne. W ramach cyklu „Historia Viva” odtwarzane są realia życia, zabawy i walki w kolejnych epokach. Odbывают się tutaj także turnieje rycerskie, pikniki historyczne i archeologiczne. Oprócz tego organizowane są innego rodzaju wydarzenia, jak: Noc Spadających Gwiazd, Noc Grozy na Zamku, a także koncerty muzyki dawnej (w ramach cyklu Musica Viva) oraz muzyki jazzowej (JazZamek Czersk). Pełny program wydarzeń można znaleźć na oficjalnej stronie zamku w Czersku.

CZERSK – OD OSADY DO POTĘGI

Odwiedzając zamek w Czersku, warto zapoznać się także z historią miasta, bo jego dzieje są naprawdę fascynujące! Odkrycia archeologiczne dokonane na wzgórzu zamkowym świadczą o tym, że na cyplu skarpy czerskiej ludzie żyli już 2000 lat temu. Archeolodzy są zgodni co do tego, że osadnictwo istniało na tych terenach już w końcu VI-VII oraz w IX-X wieku.

Pierwszy raz Czersk pojawia się w źródłach pisanych w 1142 r., a intensywny rozwój osadnictwa na tych terenach nastąpił około połowy XI wieku. Wtedy właśnie powstał tu gród warowny, niewielki kościół, a także osady podgródowe, gdzie mieszkańcy zajmowali się głównie hodowlą zwierząt i rolnictwem.

W późniejszych latach Czersk był siedzibą kasztelana, a od 1247 r. stolicą osobnego księstwa czerskiego. Ten okres w dziejach miał szczególne znaczenie dla jego rozwoju. To tu przebiegały najważniejsze szlaki komunikacyjne i drogi handlowe łączące Pomorze z Rusią i Mazowsze ze Śląskiem. Ze względu na wyjątkowe położenie nad skarpą na skrzyżowaniu szlaków handlowych oraz dogodną przeprawę przez Wisłę okolica była atrakcyjna do osiedlania się. Po przeniesieniu z Grójca siedziby archidiaconatu Czersk stał się także ważnym ośrodkiem władzy kościelnej, a w 1262 r. – został stolicą Księstwa Mazowieckiego.

Pierwsze prawa miejskie Czersk otrzymał w 1350 r. Następnie w 1386 r. został lokowany na prawie chełmińskim przez księcia Janusza. To przyczyniło się do budowy zamku na planie dziewięciokąta. Mury podzielono dwiema wieżami, a także wieżą bramną na planie prostokąta. Niestety Czersk dość szybko stracił na znaczeniu, gdy w 1413 r. książę Janusz przeniósł stolicę Księstwa do Warszawy. Innym powodem upadku miasta miało być przesunięcie się koryta Wisły, co pozbawiło gród naturalnych warunków obronnych.

JAK POWSTAWAŁ ZAMEK W CZERSKU?

Zamek w Czersku wzniesiono z cegły, na fundamentach z kamieni. Ulokowany jest na wysokiej, sztucznie usypanej skarpie i był budowany w kilku etapach.

Najpierw powstała zasadnicza koncepcja, następnie ukształtowano mury i trzy wieże obwodowe, które w późniejszym okresie były nadbudowywane. W ostatniej fazie wymieniono drewnianą zabudowę wewnątrz na murowaną.

Na dziedzińcu mieścił się także kościół kolegiacki św. Piotra. Mury otaczające zamek miały przeciętnie około 1,8 metra grubości i 6 metrów wysokości. Wieża bramna miała charakter obronny, a wjazd do zamku prowadził przez dwa zwodzone mosty: szeroki dla koni i wąski dla pieszych. W XVIII wieku mosty zostały zastąpione jednym mostem murowanym, wzniesionym z inicjatywy marszałka Franciszka Bielińskiego.

OD POTĘGI DO UPADKU ZAMKU W CZERSKU

Ponowny okres rozkwitu Czerska przypada na rządzą królowej Bony, która otrzymała Czersk jako odprawę wdowią po śmierci męża – Zygmunta Starego w 1548 r. Królowa założyła tu winnice i ogrody. Z jej inicjatywy powstał także browar (24 browary warzyły znane na całym Mazowszu piwo!), rozwinął się handel i rzemiosło. Produkowano tu futra i sukna, które wysyłano do Danii, Anglii i Norwegii. W tym okresie wybudowano także rezydencję Bony – czyli piętrowy pałac o wymiarach 10×30 metrów oraz dom południowy na dziedzińcu.





W czasie potopu szwedzkiego Czersk został poważnie zniszczony. Wojska szwedzkie dokonały licznych podpalen domów, kościoła parafialnego i kościoła św. Ducha. Niedługo potem Czersk najechali Kozacy i wojska węgierskie Rakoczego, co skutkowało dalszymi zniszczeniami miasteczka i dewastacją warowni. Do ostatecznego upadku przyczyniła się zaraza morowa, która zostawiła przy życiu jedynie 13 osób.

W latach 1762–1766 Franciszek Biliński nakazał odbudowę zamku i miasta. Wtedy to murowany most połączył wzgórze zamkowe i kościelne. W kolejnych latach liczne przemiany polityczne sprawiły, że Czersk tracił na znaczeniu jako ośrodek administracyjny. W 1869 r. odebrano mu prawa miejskie.

Podczas I wojny światowej teren wzgórza zamkowego poprzecinany został rowami strzeleckimi i ufortyfikowany. Podczas II wojny światowej Niemcy wyznaczyli ruiny zamku jako punkt obrony, co przyczyniło się do kolejnych zniszczeń.

Pierwsze prace konserwatorskie podjęto dopiero w XX wieku, a dziś działalność w zakresie opieki nad zabytkami kontynuuje Towarzystwo Opieki Nad Zabytkami.

ZAMEK W CZERSKU – INFORMACJE PRAKTYCZNE

Zamek czynny jest dla zwiedzających w zależności od miesiąca w określonych godzinach:

- styczeń–luty: 10⁰⁰–15⁰⁰ (poniedziałki nieczynne)
- marzec: 10⁰⁰–17⁰⁰
- kwiecień: 10⁰⁰–18⁰⁰
- maj–sierpień: 10⁰⁰–20⁰⁰
- wrzesień: 10⁰⁰–18⁰⁰
- październik: 10⁰⁰–17⁰⁰
- listopad–grudzień: 10⁰⁰–15⁰⁰ (poniedziałki nieczynne)

Bilety można kupić w kasie zamku lub online na stronie: www.biletyna.pl

- normalny – 8 zł (w weekendy 10 zł)
- ulgowy – 5 zł

ZAMEK W CZERSKU – DOJAZD

Czersk położony jest około 40 kilometrów na południe od centrum Warszawy, blisko skrzyżowania dróg krajowych numer 50 (północna obwodnica aglomeracji warszawskiej) i 79.



Zamek Książąt Mazowieckich

plac Tysiąclecia 1, 05-530 Czersk
www.zamekczersk.pl

Punkt Informacji Turystycznej

ul. Ks. Zygmunta Sajny 1, 05-530 Góra Kalwaria
tel.: 508 677 581
cikit@gorakalwaria.pl

WARSZAWA W STYLU SLOW

WIOSNA TO TRADYCYJNIE SEZON KRÓTKICH WEEKENDOWYCH WYCIECZEK. DZIKA PRZYRODA, AKTYWNY WYPOCZYNEK I BRAK POŚPIECHU – TO WYMARZONY DLA WIELU SPOSÓB NA SPĘDZENIE CZASU. TO WSZYSTKO I JESZCZE WIĘCEJ ZNAJDUJE SIĘ W ZASIĘGU RĘKI – W WARSZAWIE. TRUDNO UWIERZYĆ? SPRAWDŹMY TO!

● tekst: Stołeczne Biuro Turystyki



W A R S Z A W A



Bulwary wiślane

W ZASIĘGU RĘKI

Warszawa leży w sercu Mazowsza i w krótkim czasie można dojechać tu samochodem lub koleją z najbliższych krańców województwa. Podróż pociągami z Radomia, Siedlec czy innych zakątków regionu nie trwa długo i jest przyjazna dla środowiska.

Bez samochodu świetnie poradzimy sobie także w samym mieście. Transport publiczny działa tu bardzo sprawnie – wystarczy kupić bilet jednodniowy lub weekendowy, by bez ograniczeń z niego korzystać.

Można też zwiedzać miasto na rowerze i ten sposób jest najlepszy, zwłaszcza podczas sprzyjającej pogody. Sami nadajemy tempo i zatrzymujemy się tam, gdzie mamy na to ochotę. Warszawską sieć rowerów miejskich Veturilo należy do największych w Europie, obsługuje ją 300 stacji, a do dyspozycji użytkowników jest ponad 4500 rowerów, w tym także rowery elektryczne. Stacje rowerowe znajdziemy w pobliżu wszystkich ważnych węzłów komunikacyjnych, atrakcji miejskich i wzdłuż najważniejszych tras spacerowych.

DZIKA PRZYRODA

Wśród nich są z pewnością te, które biegną nad Wisłą. Prawy brzeg zachował swój dziki charakter. Rzeka tworzy tu malownicze wyspy, starorzeczka i boczne kanały, które są siedliskiem rzadkich gatunków ptaków. Miłośnicy przyrody mogą pieszo lub na rowerze przemierzać ponaddwudziestokilometrową nadwiślańską

ścieżkę, by przy odrobinie szczęścia zobaczyć dziko żyjące zwierzęta – czaple, zimorodki, bobry czy wydry. Aby odpocząć, wystarczy rozłożyć koc na jednej z licznych plaż i delektować się widokiem panoramy miasta. Plaże warszawskie są czyste i zadbane, a „National Geographic” oraz „The Guardian” zaliczyły je do piękniejszych miejskich plaż na świecie.

AKTYWNI NA PRADZE

Gdy myślimy o prawobrzeżnej Warszawie, nieodłącznym skojarzeniem jest z pewnością warszawska Praga. Przez wielu uważana jest za najbardziej autentyczną część miasta. Nie bez przyczyny – to właśnie ta dzielnica najmniej ucierpiała w wyniku II wojny światowej, zachowując dużo z przedwojennego klimatu wielokulturowej Warszawy. Przekonamy się o tym, spacerując ulicami Inżynierską, Stalową czy Małą. Zwłaszcza ta ostatnia wydaje się być niezmienna od ponad stu lat. Trudno uwierzyć, ale na fasadzie jednego z budynków wprawne oko odnajdzie fragment szyldu pisanego cyrylicą...

Tymczasem wystarczy przenieść się kilkaset metrów dalej, by znaleźć się w zupełnie innej przestrzeni, gdzie historia i tradycja bardzo umiejętnie łączy się z nowoczesnością. Centrum Praskie Koneser to teren dawnej wytwórni wódek, w którym teraz mieszczą się kawiarnie i restauracje, butiki, hotel, kampus Google oraz Muzeum Polskiej Wódki. To także miejsce ciekawych wydarzeń i koncertów.



Centrum Praskie Koneser

MIASTO Z GÓRY

W epoce dronów widok miasta z lotu ptaka nie wydaje się niczym wyjątkowym. Jednak żaden film na YouTube nie zastąpi przyjemności podziwiania miasta własnymi oczami, dlatego warto wspiąć się na jeden z punktów widokowych i poznać Warszawę z innej perspektywy. Najslawniejszy jest taras na 30. piętrze ikonicznego Pałacu Kultury i Nauki, z którego rozpościera się widok na całe miasto. Jeśli jednak chcemy uniknąć stania w kolejce po bilety, możemy wybrać dzwonnice kościoła św. Anny na placu Zamkowym z piękną panoramą Starówki

lub platformę widokową na terenie jednego z najpiękniejszych w Europie ogrodów dachowych – Ogrodu Biblioteki Uniwersyteckiej.

Widok na nieznane jeszcze fragmenty miasta może być dobrą inspiracją do kolejnych odwiedzin.



Więcej informacji:

Oficjalny Portal Turystyczny Warszawy: www.go2warsaw.pl,
Warszawska Informacja Turystyczna: it@go2warsaw.pl



WARSZAWA – ZIELONA STOLICA

WARSZAWA TO NIE TYLKO CENTRUM BIZNESU I POLITYKI, ALE RÓWNIEŻ WSPANIAŁA PRZESTRZEŃ DO RELAKSU I ZABAWY NA ŁONIE NATURY. HISTORYCZNE OGRODY POLSKICH WŁADCÓW, DZIESIĄTKI NAJRÓŻNIEJSZYCH PARKÓW, DWA OGRODY BOTANICZNE, OGRÓD NA DACHU BIBLIOTEKI – TO TYLKO NIEKTÓRE Z MIEJSC WARTYCH ODWIEDZENIA. W GRANICACH MIASTA ZNAJDUJĄ SIĘ TEŻ PRAWDZIWE LASY Z FRAGMENTEM PIERWOTNEJ PUSZCZY.

● tekst: Stołeczne Biuro Turystyki





Ogród botaniczny UW

WYPOCZYWAJ JAK KRÓL

Warszawa szczyci się aż trzema monarszymi rezydencjami, które wspaniale łączą naturę z wysmakowaną architekturą i sztuką. Najbardziej znana – Łazienki Królewskie – kryje takie cuda, jak Pałac na Wyspie, XVIII-wieczny teatr dworski czy amfiteatr. Od wiosny do późnej jesieni park pełen jest kolorowo kwitnących kwiatów, a podczas przechadzki nietrudno napotkać w nim pawia czy wiewiórkę. Nie mniejsze wrażenie robią ogrody przy pałacu króla Jana III Sobieskiego w Wilanowie. Klomby kwiatów otoczone żywopłotami z bukszpanu, strzyżone w stożki cisy tworzą tu harmonijną całość ze stylowymi rzeźbami.

Wiosną przed pałacem zakwitają magnolie, a w głębi parku można natknąć się na ogromne 200-letnie dęby. Niezbyt duży, ale pełen uroku ogród mieści się również na tyłach słynnego Zamku Królewskiego. A całkiem niedaleko od Krakowskiego Przedmieścia jest otwarty dla publiczności już w 1727 roku Ogród Saski z charakterystyczną, okrągłą fontanną.

NA PIKNIK

Luźna, piknikowa atmosfera panuje we współczesnych parkach rekreacyjnych, które można znaleźć w każdej dzielnicy. Największym z nich i uwielbianym przez samych warszawiaków jest Pole Mokotowskie, które

przed II wojną światową pełniło m.in. funkcję toru wyścigów konnych i jednego z pierwszych lotnisk w Europie. Dzięki rozległym zielonym przestrzeniom i drapaczom chmur na horyzoncie można się tu poczuć trochę jak w nowojorskim Central Parku.

ODPOCZYNEK Z EDUKACJĄ

Koneserów architektury krajobrazu przyciąga ogród położony na dachu Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Podzielony na kilka części, z których każda różni się formą, kolorem i zapachem, tworzy całość z gmachem biblioteki. Rozpościera się stąd wspaniały widok na całą Warszawę i Wisłę.

Do odkrywania piękna roślin z najróżniejszych stron świata zachęcają warszawskie ogrody botaniczne w Alejach Ujazdowskich i Powsinie. W zależności od pory roku można tu zobaczyć, jak kwitną różne rodzaje kwiatów. Wiosną warto przespacerować się aleją magnolii i zobaczyć dywany kwitnących tulipanów, a latem obejrzeć ogród różany.

DLA DZIECI I NIE TYLKO

Rodziców z dziećmi ucieszą zapewne parkowe atrakcje przygotowane z myślą o tych ostatnich. Spośród dziesiątek placów zabaw do najbardziej ulubionych należą położone w eleganckim parku Ujazdowskim oraz



Wilanów

parku im. Stefana Żeromskiego. Sporą atrakcją może okazać się również całoroczny stok narciarski i kolejka grawitacyjna w parku Szczyliwickim oraz parki linowe w różnych miejscach Warszawy.

NA LEŚNYM SZLAKU

Niejednego to zdziwi, ale w Warszawie rosną lasy i to nie byle jakie. Las Bielański jest fragmentem pierwotnej puszczy, która w średniowieczu pokrywała Mazowsze, a Las Kabacki – największym rezerwatem przyrody w województwie. Urządzone w nich ścieżki dydaktyczne pomagają w nauce rozpoznawania podstawowych gatunków drzew.

Wiosna do dobry czas na odkrycie Warszawy na nowo. Podążając „warszawskim zielonym szlakiem”, można zobaczyć, jak przyroda budzi się do życia, zrelaksować się pod chmurką, nacieszyć oczy sztuką i przy okazji wiele się dowiedzieć.



Park Żeromskiego



Więcej informacji:

Oficjalny Portal Turystyczny Warszawy:
www.go2warsaw.pl,
 Warszawska Informacja Turystyczna:
it@go2warsaw.pl

MIECZE I CHAŁUPY, CZYLI WYCIECZKA PO MAZOWSZU RYCERSKIM I WIEJSKIM

LATO TO DOSKONAŁY CZAS NA KRÓTKIE WYPADY. JEST CIEPŁO, DNI SĄ DŁUGIE, MOŻNA BIWAKOWAĆ I SZALEĆ PO LASACH I ŁĄKACH. MAM PROPOZYCJĘ WSPANIAŁEJ CAŁODNIOWEJ WYCIECZKI Z WARSZAWY, PODCZAS KTÓREJ POZNACIE INTERESUJĄCE FAKTY ZARÓWNO DOTYCZĄCE RYCERZY, JAK I PROSTYCH CHŁOPÓW. ZAPRASZAM DO SIERPCA Z PRZYSTANKIEM W CZERWIŃSKU NAD WISŁĄ.



PODRÓŻUJĄCA RODZINA
poleca

SIERPC / CZERWIŃSK NAD WISŁĄ



Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia, salezjanie

UROKLIWE MIASTECZKO NA SKARPIE WIŚLANEJ

Niecałą godzinę drogi z Warszawy w kierunku Sierpca znajduje się urokliwe, trochę uśpione miasteczko na wysokiej wiślanej skarpi. Jest całkowicie zwrócone w stronę rzeki i mówi to dużo o jego historii, bo parę stuleci temu Czerwińsk nad Wisłą był ważnym przystankiem w rzeczonym handlu. Główną turystyczną atrakcją miasta jest bazylika Zwiastowania Najświętszej Marii Panny oraz olbrzymie zabudowania klasztorne. W Czerwińsku zatrzymali się żołnierze idący pod Grunwald w 1410 r. i do dziś po lewej stronie portalu wejściowego można oglądać ślady ostrzenia mieczy przed najśłynniejszą polską bitwą.

Już w przedsionku możemy podziwiać piękne romańskie dekoracje ścienne oraz doskonale zachowane elementy architektoniczne. W ołtarzu bazyliki znajduje się obraz Matki Boskiej Czerwińskiej, replika tego z rzymskiej bazyliki Santa Maria Maggiore, pędzla Łukasza z Łowicza (1612 r.). Bazylika Zwiastowania NMP jest dostępna dla zwiedzających po wcześniejszym zgłoszeniu, w czasie gdy nie ma Mszy św. i nabożeństw (czerwinsk@salezjanie.pl). Po sanktuarium i opactwie mogą oprowadzić przewodnicy salezjanie (dzwonek przy kancelarii parafialnej).

Na terenie salezjańskiego klasztoru znajduje się małe Muzeum Misyjne, w którym możemy podziwiać orientalne pamiątki z odległych krajów. Muzeum dostępne jest dla grup zorganizowanych lub wcześniej zgłoszonych (czerwinsk@salezjanie.pl).

Dobrze jest tu skierować swoje pierwsze kroki, a potem, patrząc z dziedzica na okazałą Wisłę, udać się w dół miasta na spacer. Choć Czerwińsk ma długą i ciekawą historię, to niestety został zniszczony w czasie potopu szwedzkiego i nigdy nie odzyskał dawnego splendoru. Dziś jest to miasteczko z urokliwym rynkiem ze studnią pośrodku oraz kolorowymi, parterowymi drewnianymi domami ciągnącymi się wzdłuż wąskich, jednokierunkowych ulic. Minąwszy rynek, dojdziemy do plaży-przystani nad rzeką, gdzie warto chwilę zabawić (pamiętajcie o kaloszach!).

DALEJ NA PÓŁNOC, AŻ DO SIERPCA

Celem naszej wycieczki jest miasto położone na północno-zachodnich rubieżach Mazowsza z jedną z większych atrakcji turystycznych regionu – Muzeum Wsi Mazowieckiej. Park etnograficzny jest oddalony o 2 kilometry od miasta, znajduje się za malowniczym polem... kukurydzy. Muzeum Wsi Mazowieckiej to nie



Zagroda w Muzeum Wsi Mazowieckiej

Foto: MROT

jest luźny zbiór przeniesionych chat, odtworzony tu został układ przestrzenny i mikrojejaże – drzewa, zagrody, kapliczki przydrożne, krzyże. Doświadczamy więc, jak funkcjonowała dawniej wieś. W tematycznych zagrodach są rzemieślnicy, w większości wykonujący już mało popularne zajęcia – kowal, wikliniarz, szewc. Wieśniaczki pieką chleb, którym chętnie częstują. Można nie tylko przypatrywać się ich pracy, ale również próbować swych sił w dawnych fachach.

W skład sierpeckiej skansenowej wsi wchodzi zagrody włościańskie z rejonu Mazowsza północno-zachodniego. W skansenie odtworzono również zagrodę z Rębowa z wiatrakiem. Jest tu karczma z Sochocina z kuźnią i chałupą, dwór z parkiem krajobrazowym i kaplicą, oraz piękny kościół wraz z dzwonnicą. Uprawia się tu ziemię, hoduje zwierzęta, a nawet dokarmia bociana, który od paru lat nie decyduje się na zimową wycieczkę na południe. Tu kręcono „Pana Tadeusza” oraz „Ogniem i mieczem”.

Skansen jest otwarty od wtorku do niedzieli, w poniedziałki można spacerować bez możliwości zwiedzania chałup i ekspozycji.

Tuż przy Muzeum Wsi Mazowieckiej znajduje się imponujący Hotel Skansen z placem zabaw, basenem i wspólną strefą SPA. To opcja dla tych, którzy chcą przedłużyć pobyt.

MIASTO SIERPC

Choć główną atrakcją jest park etnograficzny, to sam Sierpc jest interesującym przykładem miłego prowincjonalnego miasta. Ma długą historię – już w 1003 r. powołano tu pierwszą parafię w miejscu pogańskiej świątyni. Na uwagę zasługuje zespół klasztorny benedyktynów na wzgórzu Loret, który związany jest z objawieniami kleryka Andrzeja w czasie zarazy w XV w. Cieszy oko gotycki portal oraz belkowany drewniany strop we wnętrzu. W eklektycznym ołtarzu znajduje się XIV-wieczna, bogato polichromowana koronowana figura Matki Bożej z Dzieciątkiem z lipowego drewna. W nawie neobarokowe ołtarze, w kaplicy XVII-wieczny obraz Matki Bożej Śnieżnej. W Sierpcu liczna była gmina żydowska. Możemy zwiedzić miejscowy kirkut oraz jatkę z przełomu XIX i XX wieku.

Północne Mazowsze to dobra opcja na weekend, ale również na dłuższy wakacyjny pobyt.



Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia, salezianie

ul. Klasztorna 23, 09-150 Czerwińsk n. Wisłą
czerwinsk.salezianie.pl

Muzeum Wsi Mazowieckiej

ul. Gabriela Narutowicza 64, 09-200 Sierpc
mwmskansen.pl

BOLIMOWSKI PARK KRAJOBRAZOWY. KRAINA MAJOWEJ KONWALII

POŁOŻONY MIĘDZY ŻYRARDOWEM A SKIERNIEWICAMI BOLIMOWSKI PARK KRAJOBRAZOWY OBEJMUJE TERENY DAWNEJ PUSZCZY W KORYCIE RZECI RAWKI. CHOĆ ZDECYDOWANĄ WIĘKSZOŚĆ POWIERZCHNI PARKU STANOWIĄ LASY SOSNOWE, WYJĄTKOWEGO UROKU NADAJĄ MU ROZLEGŁE KONWALIOWISKA ORAZ ŚRÓDLEŚNE, NIESPOTYKANE NIGDZIE INDZIEJ W CENTRALNEJ POLSCE POLANY – POZOSTAŁOŚĆ PO BUDNIKACH, MIESZKAŃCACH PUSZCZY, KTÓRZY ŻYLI ZE STAŁEJ WYCINKI I KARCZOWANIA LASU.

● tekst na podstawie przewodnika
„Parki Krajobrazowe Województwa Mazowieckiego”



Park jest idealnym miejscem na długie spacery, a ostatnio popularnością zaczęły się także cieszyć ekstremalne rejsy kajakowe po Rawce.

JAK ZWIEDZAĆ PARK, CZYLI ŚCIEŻKI DYDAKTYCZNE

Obszar parku jest dobrym miejscem do uprawiania turystyki pieszej ze względu na wyznaczone na jego terenie ścieżki – w części należącej do województwa mazowieckiego jest ich pięć.

Najpopularniejszymi mieszkańcami parku są bobry. Aby zobaczyć ślady ich bytności – ścięte drzewa, tamy czy żeremia – należy udać się spacer 4-kilomerową ścieżką Rokita ostoja bobrów. Jest ona do przejścia tylko w okresie wegetacyjnym (od kwietnia do października). Trasa rozpoczyna się przy moście na Rawce we wsi Budy Grabskie, a następnie ciągnie się wzdłuż doliny rzeki. Na przebycie pętli należy przeznaczyć 1,5-2 godziny.

Rozpoczynający się we wsi Sucha Żyrardowska Szlak żyrardowski to szansa na zapoznanie się z roślinnością torfowisk i łąk parku, które opisują tablice zamocowane na kolejnych przystankach trasy. Na pokonanie 10-kilometrowego szlaku trzeba poświęcić ok. 5 godzin.

Ścieżka entomologiczna w dolinie Rawki – owady lądowe to 15-kilometrowy odcinek rozpoczynający się przy

Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej we wsi Budy Grabskie. Spotykane na jego trasie tablice edukacyjne opisują występujące na terenie parku owady.

Z kolei Ścieżka entomologiczna w dolinie Grabinki – owady wodne rozpoczyna się przy leśniczówce Prochowy Młynek i ciągnie się wzdłuż rzeki Grabinki, będącej dopływem Rawki. Trasa ta ma 4 kilometry i – tak jak ta opisana wyżej – nadaje się dla osób już zaprawionych w wędrówkach leśnych.

POZOSTAŁE ATRAKCJE

Puszcza to nie tylko przyroda, ale również historia i zabytki. W pierwszej kolejności warto odwiedzić Żyrardów – dawną osadę fabryczną, a obecnie perełkę architektury industrialnej z ciekawym Muzeum Mazowsza Zachodniego.

Wart uwagi jest także wybudowany w międzywojniu dworzec w Radziwiłłowie i dwór w Radziejowicach (obecnie służący jako Dom Pracy Twórczej) z połowy XVII wieku, gdzie gościło wiele słynnych postaci, w tym królowie: Zygmunt III Waza, Władysław IV i Jan III Sobieski. Śladami po toczonych w tym rejonie walkach są cmentarze wojenne w Budach Grabskich, Huminie, Joachimowie Mogiłach, Kamionie, Kolonii Bolimowskiej-Wsi, Wiskitkach i Wólce Łasieckiej.





Żyrardów – Ochronka fabryczna z 1875 r.

Nie brakuje też atrakcji dla amatorów aktywnego wypoczynku. Na uwagę zasługuje przede wszystkim Suntago we Wręczy, czyli największy park wodny w Europie z basenami, zjeżdżalnią i saunami, a także strefą wellness i SPA. Podobne atrakcje oferują termy w Mszczonowie z basenami z wodą termalną i różnego rodzaju rozrywkami – sztuczną rzeką, ławeczkami i leżankami napowietrzającymi, gejzerami wodnymi oraz jacuzzi). Przy termach działa wypożyczalnia rowerów, kijów do nordic walking i sprzętu do narciarstwa biegowego.

Na rzece Rawce organizowane są spływy kajakowe. Ze względu na porywisty nurt i powalone drzewa są one przeznaczone głównie dla bardziej zaawansowanych miłośników sportów wodnych.

INFORMACJE OGÓLNE

Park razem z otuliną ma powierzchnię 23 tys. ha, z czego na województwo mazowieckie przypada nieco mniej niż połowa tego terenu. Największą atrakcją przyrodniczą parku jest usiana setkami starorzeczy i oczek wodnych dolina rzeki Rawki. Pokrywają ją łąki, gęste zarośla, podmokłe olsy i trzcinowiska. Polany po budnikach na żerowiska i lęgowiska wykorzystują kaczki, gęsi, czaple, bociany i orliki krzykliwe. Park jest także schronieniem dla zwierząt, takich jak łosie, daniela, bobry czy wydry. Dom dla siebie znalazły tam także rysie i wilki.



Centrum Informacji Turystycznej

ul. 1 Maja 45, 96-300 Żyrardów
tel.: 46 854 24 24
cit@zyrardow.pl
www.resursa.zyrardow.pl

PUSZCZE O ZAPACHU MIODU I ŁĄKI O SMAKU MLEKA. KURPIOWSKA SIELANKA NA PÓŁNOCNYM MAZOWSZU

FANTAZYJNIE POWYCINANE LEŁUJE, KOLOROWE PALMY, KORONKI, TIULE, SZNURY BURSZTYNOWYCH KORALI, CHARAKTERYSTYCZNE DREWNIANE DOMY I JASKRAWE KOLORY TRADYCYJNYCH STROJÓW NA TLE ZIELENI LASU. TAKIE OBRAZKI PRZEBIEGAJĄ NAM PRZED OCZAMI W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH W OKOLICY NIEDZIELI PALMOWEJ I WIELKANOCY. WTEDY KURPIOWSKIE DZIEDZICTWO CZĘŚCIEJ NIŻ ZAZWYCZAJ POJAWIA SIĘ NA RÓŻNYCH STRONACH I PROFILACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH. ZNAK CZASÓW. TAKIE TEŻ OBRAZKI SIEDZĄ NAM GŁĘBOKO W PAMIĘCI PO NIEZAPOMNIANEJ WIZYCIE W TYM REGIONIE PIĘKNEGO LATA 2020.



WĘDROWNE MOTYLE
polecają



KURPIE



Żeby trafić do wioski Łyse, słynącej z wielkanocnych palm, ale także przepięknego drewnianego kościoła św. Anny, trzeba porzucić drogi krajowe prowadzące z południa do Krainy Wielkich Jezior. Po drodze zobaczyć możemy ostatni wiatrak drewniany w Lipnikach i charakterystyczny krajobraz regionu: przepastne łąki i pastwiska pomiędzy pasami lasów. A na nich setki, o ile nie tysiące, krów. Dajemy gwarancję takich obrazków. Przyjęło się, że powiat ostrołęcki jest najbardziej „krowim” powiatem w Polsce.

PO DRODZE, NA POGRANICZU I WZDŁUŻ...

Kurpie to wciąż za mało znany region w Polsce, ale jednocześnie w nieformalnym rankingu tych najbardziej tradycyjnych, kultywujących stare zwyczaje, rękodzieło i charakterystyczne motywy kultury ludowej – Kurpie są niezwykle wysoko. Na równi z Kaszubami czy Podhalem. Dla wielu zbyt płaskie, mijane po prostu za szybami okien samochodu w drodze na zatłoczone w sezonie Mazury. Dla nas stanowiły cel sam w sobie. Jesteśmy z Górnośląska.

To historycznie północne Mazowsze i pogranicze z Mazurami oraz Podlasiem. Jakby spojrzeć na mapę, to musimy znaleźć Warszawę, a następnie lekko przesunąć wzrok na północ wzdłuż Narwi. Ale nie za daleko, bo tam już Kraina Wielkich Jezior. Trzeba zatrzymać wzrok na wysokości Ostrołęki i trzech dopływających w okolicy do Narwi rzek: Orzyca, Omulew i Rozogi. I trzech ciemnozielonych pasów gęstych lasów sąsiadujących z nimi.

Kiedyś była tu jedna ogromna puszcza, długo skutecznie oddzielająca ziemie polskie od pruskich i krzyżackich. Aż kilkaset lat temu została zasiedlona osadnikami z różnych części Rzeczypospolitej, którym przepastne puszczańskie ostępy nie były groźne, a umiejętność operowania strzelbą, jak i korzystania z darów lasu przychodziła niemal naturalnie. I tak narodziła się niezwyczajna pograniczna kultura kurpiowska.

W ciągu jednodniowego lub weekendowego wypadu wśród sielankowe krajobrazy ziemi kurpiowskiej czas możemy spędzić aktywnie: w kajaku, sunąc wśród pachnących ziołami łąk i rozlewisk meandrującym biegiem rzeki Omulew lub kontemplując w ciszy i spokoju niezwykle klimat i dźwięki wydobywające się z serca dawnej Puszczy Kurpiowskiej w rezerwacie Czarnia.

Na Omulwi nie ma tłoku, można więc w spokoju delektować się otaczającą przyrodą i wsłuchiwać w jej szepoty. My przeplłynęliśmy tylko mały, acz niezwykle urokliwy fragment od mostu w Krukowie, po stanicę wodną we wsi Długie (około 8 km). Mijając co rusz sejmiki bobianów, nasłuchując klangoru żurawi czy przepływających koło popijających wodę krów z położonych tuż przy brzegu pastwisk, które sprawiają wrażenie półdzikich.

POTĘGA LASU I DREWNIANE INSPIRACJE

W Czarni spotykamy się z Witoldem Kuczyńskim, lokalnym społecznikiem i pasjonatem kultury kurpiowskiej, który opowiada nam o bartniczej tradycji tych rejonów, gra na ligawie i śpiewa potężnym sosnom bartnim.



Kurpiowski rejbak, czyli babka ziemniaczana

Las dawał Kurpiom schronienie, budził szacunek i przysparzał niepojętych sił. Kurpiowscy wojownicy uważani byli za najlepszych strzelców na ziemiach Rzeczypospolitej, o czym dobitnie przekonali się jednostki szwedzkie podczas interwencji w Polsce, na terenie puszczy ponosząc klęski z rąk zaciętych leśnych wojowników. Ciekawa historia to niewątpliwie dodatkowy atut tych ziem, zwłaszcza że w Czarni znajduje się też izba pamięci ojca Zenona Żebrowskiego, zakonnika, misjonarza i podobno obok Chopina, najbardziej znanego Polaka w Japonii.

TRADYCJA I SMAKI

Tradycji kurpiowskiej, tej tak bardzo charakterystycznej, która w czasach sentymentalnego powrotu do dawnych, ale wciąż kultywowanych zwyczajów, trafia z powodzeniem na strony mediów społecznościowych, można posmakować w przynajmniej trzech miejscach: Skansenie Wsi Kurpiowskiej w Nowogrodzie, ale także w mniejszym, urokliwym skansenie w Kadzidle przy trasie z Warszawy na Mazury czy kameralnym skansenie i muzeum w Wachu. Wystarczy jednak odbić z głównych dróg, by przekonać się, że wiele wsi o fantazyjnych nazwach, jak: Charciabąda, Bandysie czy Świdwiborek, wciąż zachowało dawny, kurpiowski charakter. Istnieją w nich drewniane urokliwe domy, których projekty po latach znów są pożądane przez miłośników staropolskiej, drewnianej architektury.

Rzut kamieniem od nieformalnej stolicy Kurpiowszczyzny – Myszyńca, nieopodal wioski Wykrot znajduje się Kurpiowska Kraina, rozległy kompleks rekreacyjny, przytulnie wkomponowany w dolinę Rozogi z rozlewiskami i zbiornikiem wodnym oraz łąki i lasy. Tu możemy zażyć odświeżającej kąpieli w upalny dzień, rano udać się do okolicznych lasów, by poszukiwać darów runa leśnego, a wieczorem zjeść przepyszny rejbak (babka ziemniaczana z mięsem i dodatkami) i popić piwkiem kozicowym. Jedno i drugie to dla nas będzie na długo bardzo charakterystyczny smak i zapach, związany z tym regionem. To samo możemy zrobić np. w drodze do Warszawy przy wjeździe do Ostrołęki w karczmie „Nowa Ostoja”.

Nie przejmujcie się niczym, piwo kozicowe jest bezalkoholowe i powstało na bazie jałowca. Więc jedyne, co będzie Wam zaprzątać głowę w drodze powrotnej wzdłuż Narwi, to pytanie: Kiedy znów wrócie odetchnąć chwilę na Kurpiach.



Marcin Nowak. Geograf, podróżnik i dziennikarz. Członek Społecznej Rady Turystyki 2018-2019. Współautor bloga Gdziewyjechac.pl i kanału „Wędrowne Motyle”, uczestniczącego w akcji „Moda na Mazowsze”, a także książki „Podróżuj Blżej”. Na co dzień mieszka w Bytomiu.

KRÓLEWSKIE ŹRÓDŁA I INNE TAJEMNICE PUSZCZY KOZIENICKIEJ

POŁOŻENIE KOZIENICKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO NA TERENIE DAWNEJ PUSZCZY RADOMSKIEJ WPŁYWA NA RÓŻNORODNOŚĆ WYSTĘPUJĄCYCH W NIM FORM UKSZTAŁTOWANIA TERENU ORAZ BOGACTWO ŚWIATA ROŚLIN I ZWIERZĄT. KRAJOBRAZ PARKU, NA KTÓRY W WIĘKSZOŚCI SKŁADAJĄ SIĘ LASY, UROZMAICAJĄ DOLINY RZEK RADOMKI I ZAGOŹDŹONKI ORAZ WZNIESIENIA WYDMOWE I BAGNA. WYJĄTKOWĄ POPULARNOŚCIĄ WŚRÓD ODWIEDZAJĄCYCH PARK CIESZY SIĘ ŚCIEŻKA PROWADZĄCA DO KRÓLEWSKICH ŹRÓDEŁ, GDZIE NA POLOWANIA MIAŁ WYBIERAĆ SIĘ WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO. W SWÓJ PLAN ZWIEDZANIA PARKU WARTO WŁĄCZYĆ WIZYTĘ W PAŁACU W KOZIENICACH, KTÓRY JEST SIEDZIBĄ MUZEUM REGIONALNEGO.

● tekst na podstawie przewodnika
„Parki Krajobrazowe Województwa Mazowieckiego”



ZIELONE MAZOWSZE

JAK ZWIEDZAĆ PARK, CZYLI NAJCIĘKAWSZE ŚCIEŻKI PRZYRODNICZE

Przez teren parku przebiega kilkanaście pieszych ścieżek przyrodniczych. Oto najciekawsze z nich:

Ścieżka przyrodniczo-leśna przecina rezerwat „Jedlnia” przy zalewie w Siczkach z 200-letnimi sosnami i dębami. Początek ścieżki znajduje się przy tablicy informacyjnej z mapą trasy obok Ośrodka Edukacji i Integracji Europejskiej Lasów Państwowych w Jedlni Letnisko. Tablice informacyjne rozmieszczone na trasie pozwolą poznać ukształtowanie terenu rezerwatu i różnorodność występujących tam gatunków zwierząt i roślin. Na spacer należy przeznaczyć 1,5–2 godziny.

Ścieżka przyrodniczo-leśna „Nad Pacynką” rozpoczyna i kończy się przy stacji harcerskiej w Antoniówce. Na jej trasie ustawionych jest 8 tablic opisujących rolę wody w ekosystemie, sposób opieki nad lasem i jego mieszkańców. Przejście pętli po Lesie Rajeckim zajmie około 2,5–3 godzin.

Najpopularniejszą pieszą trasą po parku jest ścieżka przyrodniczo-leśna Królewskie Źródła. Nazwa trasy wzięła się od znajdującego się u jej końca źródła, z którego pił wodę król Władysław Jagiełło, mający zwyczaj polować w dawnej Puszczy Kozienickiej. Aby

odnaleźć legendarny wodopój, w pierwszej kolejności należy dotrzeć do mostu w Kajzerówce (znajdującego się 3,5 km od Kozieniec), gdzie do dyspozycji przyjezdnych jest parking i polana rekreacyjna. W tym miejscu zaczyna się właściwa ścieżka do źródła o długości 3 km. Trasa wiedzie przez rozlewiska rzeki Zagożdżonki, w tym częściowo po drewnianym pomoście. Na jej pokonanie należy przeznaczyć 1,5–2 godziny.

POZOSTAŁE ATRAKCJE

Oprócz spacerów po samym parku warto wybrać się do Izby Dydaktyczno-Muzealnej Puszczy Kozienickiej urządzonej w stuletniej leśniczówce w wiosce Augustów. Prezentowana w niej wystawa audiowizualna pozwoli wszystkim zainteresowanym zapoznać się ze światem zwierząt i roślin parku, historią osadnictwa i tradycyjnymi zajęciami mieszkańców okolic oraz obyczajami związanymi z leśnictwem.

W granicach parku znajdują się ponadto zabytkowe kościoły w Jedlni i Garbatce, a także ważne miejsca pamięci, w tym wzniesione w 1933 roku mauzoleum I pułku legionistów w Żytkowicach.

Na szczególną uwagę zasługuje otoczony parkiem pałac w Kozienicach, w którym obecnie mieści się Muzeum Regionalne z kolekcją sztuki etnograficznej.

Kąpielisko w Kozienickim Centrum Rekreacji i Sportu



Foto: MUZEUM W KOZIENICACH



Zespół Pałacowy w Kozienicach

Szlaki piesze w Puszczy Kozienickiej



Park położony jest na terenie gmin: Garbatka-Letnisko, Głowaczów, Gózd, Jastrzębia, Jedlnia-Letnisko, Pionki, Policzna, Sieciechów Kozienice i Zwoleń, oraz miasta Pionki i obejmuje 26 tys. ha (dodatkowe 36,6 tys. ha to jego otulina).

W parku żyje ponad 200 gatunków ptaków, na przykład orlik krzykliwy, puszczyk, gil, zimorodek, rybołów i rzadko spotykany bączek. Świat ssaków reprezentują: jeleni, łos, dzik, bóbr i duża populacja popielicy. Siedlisko ma tam także kilkanaście gatunków nietoperzy oraz żółw błotny. Park jest ponadto miejscem, gdzie rośnie wiele gatunków roślin chronionych, na przykład buławnik czerwony, przebiśnieg, storczyk, lilia złotogłów czy sasanka otwarta. Wiek najstarszych drzew, głównie sosen, szacuje się na 200-300 lat.



Punkt Informacji Turystycznej Kozienickiego Domu Kultury

ul. Warszawska 29, 26-900 Kozienice

tel.: 48 611 07 50

www.dkkozienice.pl

Muzeum Regionalne w Kozienicach

im. Profesora Tomasza Mikockiego, ul. Parkowa 5 B

26-900 Kozienice

www.muzeum-kozienice.pl

CIECHANÓW

A MOŻE DO CIECHANOWA?

CHODZIŁ NAM PO GŁOWIE CIECHANÓW OD DAWNA, BO I ZAMEK, I MUZEUM ROMANTYZMU, ALE JAKOŚ NIE WIEDZIEĆ CZEMU OD MIESIĘCY PRZEGRYWAŁ Z KONSTANCIŃSKIMI WILLAMI I KŁADKAMI W KAMPINOSIE. WRESZCIE CZAS BYŁ JUŻ NAJWYŻSZY, WIĘC UZNALIŚMY, ŻE HEJ DO CIECHANOWA I RANO RUSZAMY.



MIKROWYPRAWY Z WARSZAWY
polecają



Muzeum Romantyzmu w Opinogórze

Z trójką dzieci na pokładzie pewne rzeczy łatwiej powiedzieć, trudniej wykonać. Trochę to wszystko trwało, bo śniadanie (ja tego nie jem, mamo), buty mnie cisną, urwał mi się guzik, gdzie jest mój żółty klocek, trochę tego było za dużo. Ale wyszliśmy, choć prawie się poddaliśmy przy bluzie co drapie i trzech skarpetkach bez pary.

PUŁAWY MAZOWSZA

Dzień zaczęliśmy od Muzeum Romantyzmu w zespole pałacowo-parkowym w Opinogórze Górnej pod Ciechanowem, półtorej godziny autem z Warszawy. Miejsce przez prawie 300 lat należało do rodu Krasińskich. Rozbudowane zostało przez ojca poety, generała napoleońskiego Wincentego. Jego żona zapragnęła stworzyć „Puławy Mazowsza”, przekształcając cały teren w imponujący park romantyczny. Na najwyższym z trzech tutejszych wzgórz, nad stawem, wybudowano neogotycki pałacyk. Zygmunt Krasiński otrzymał go od rodziców w prezencie z okazji ślubu, wymuszonego zresztą przez ojca. Generalnie relacje między panami były niezwykle skomplikowane. Poecie poświęcona jest tutejsza ekspozycja. W skład kompleksu wchodzi także budynek dworu, oficyny, oranżerii i domu z podcieniami. W zeszłym wieku większość z nich została zniszczona, dziś są pięknie zrekonstruowane. Dodatkową atrakcję stanowią jeszcze woliery z ptakami ozdobnymi. Na miejscu spędziliśmy ponad 2 godziny, z czego jakieś 20 minut w sklepiku z pamiątkami, bo dla naszych dzieci wyprawa byłaby nieważna bez kolejnej kamionkowej figurki czy landszafiku na skleje.

GOTYCKI ZAMEK W CIECHANOWIE

Z Opinogóry ruszyliśmy do gotyckiego zamku w Ciechanowie, bodajże największego na Mazowszu. Wybudowany został przez księcia mazowieckiego Siemowita III dla ochrony przed Krzyżakami i Litwinami. Przez ponad dwieście lat pozostał niezdobyty, dopiero Szwedzi podczas potopu zajęli go i zniszczyli. Zamek to przykład warowni niżej, chronionej dodatkowo przez rozlewiska rzeki Łydyny. Grube mury obejmują wielki, pusty dziedziniec, który służył jako schronienie okolicznej ludności w razie ataku.

Działa tu ciekawa ekspozycja archeologiczna, choć nam najbardziej podobała się trasa od baszty do baszty. Najpierw wspinaliśmy się po wąskich, stromych, ceglanych schodkach na kolejne piętra z wystawami historycznymi, a potem przeszliśmy gankiem u szczytu murów. Tutaj nasz Młody stwierdził, że jest siupel i on dalej nie idzie. Po krótkim impasie udało nam się wreszcie wywabić go na zewnątrz obietnicą zabawy w rycerzy, którą bez litości egzekwował przez trzy kolejne dni.

Otoczenie zamku z wijącą się rzeką jest bardzo malownicze, a przez pobliską łąkę biegnie drewniana kładka.

SPACER PO CIECHANOWIE

Warto też spacerować się po samym mieście. Pięć minut piechotą od zamku jest pięknie odrestaurowany rynek z cennym neogotyckim ratuszem. Tuż obok stoją budynki znanego Browaru Ciechan. My ruszyliśmy jeszcze deptakiem do Muzeum Szlachty Mazowieckiej. Muzeum jest ka-



Foto: MIKROWYPRAWY Z WARSZAWY

meralne i ma swoisty, trochę niedzisiejszy urok. Działa tu nostalgiczna wystawa poświęcona rodzinom żydowskim i sztuce ludowej. Furorę zrobił jednak niezwykle szczegółowy miniaturowy model wsi z wiatrakiem, przy którym Młody podjął jedną niezbyt zręczną próbę zwinięcia drewnianego powozu. Niedaleko muzeum są dwa gotyckie kościoły – farny i poaugustiański. Z kolei po drugiej stronie rzeki odkryliśmy najlepsze zdaniem dzieciaków atrakcje Ciechanowa – zielony labirynt z krzewów oraz zabytkową ciuchnię z masą ruszających się wihajstrów. Czasu zabra-

kło nam na Park Nauki Tours przy nietypowej byłej wieży ciśnień i Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie, więc już planujemy powrót.



Zamek Książąt Mazowieckich

ul. Zamkowa 1, 06-400 Ciechanów,
tel. 23 672 40 64
www.zamekwciechanowie.pl

Muzeum Romantyzmu w Opinogórze



Foto: MIKROWYPRAWY Z WARSZAWY

PIASZCZYSTE WYDMY CHOJNOWSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO

CHOJNOWSKI PARK KRAJOBRAZOWY TO PEŁEN LASÓW, ZALEWÓW I WYDMOWYCH PAGÓRKÓW PIERŚCIEN TERENÓW MIĘDZY PIASECZNYM I KONSTANCINEM-JEZIORNĄ A GÓRĄ KALWARIĄ. JEGO WYRÓŻNIKIEM SĄ DOLINY RZEK ZIELONEJ I JEZIORKI, WRAZ Z PASMAMI ŁĄK, PASTWISK I ZAGAJNIKÓW, GDZIE ROSNĄ I ŻYJĄ RZADKIE GATUNKI ROŚLIN, GRZYBÓW I ZWIERZĄT. NA OBRZEŻACH PARKU ZACHOWAŁY SIĘ ZABYTKOWE DWORKI I WILLE ORAZ WOJENNE CMENTARZE, DO KTÓRYCH MOŻNA DOTRZEĆ, KORZYSTAJĄC Z JEDNEGO ZE SZLAKÓW TURYSTYCZNYCH.

● tekst na podstawie przewodnika
„Parki Krajobrazowe Województwa Mazowieckiego”



ZIELONE MAZOWSZE

JAK ZWIEDZAĆ PARK, CZYLI SZLAKI PIESZE I ROWEROWE

Najważniejszymi punktami, w których można rozpocząć piesze zwiedzanie parku, są Konstancin-Jeziorna lub Zalesie Górne. Rozpoczynające się w nich ścieżki przecinają rezerwat oraz lasy parku i pozwalają dotrzeć do najciekawszych miejsc o znaczeniu historycznym i kulturowym. Rowerzyści mogą skorzystać z tras, które rozpoczynają się w warszawskim Powsinie i są idealne na całodzienną wycieczkę.

20-kilometrowy Chojnowski Szlak Rezerwatów Przyrody rozpoczyna się w Konstancinie-Jeziornie, następnie przecina kilka chojnowskich rezerwatów, by dotrzeć do Żimnych Dołów oraz Zalesia Górnego. Szlak nadaje się głównie na wędrowki piesze, a zimą – także dla narciarzy biegowych.

Chojnowski Szlak Zabytków Przyrody wiedzie z Zalesia Górnego do rezerwatu Chojnów. Na blisko 10-kilometrowej trasie mija się pomnik przyrody – Dąb Stephana i dolinkę rzeczki Zielonej.

Kolejny szlak – nazywany Nadwiślańskim – wiedzie od Konstancina-Jeziorny do Góry Kalwarii. Jest on atrakcyjny ze względu na klimatyczne widoki na starorzecze Wisły, mazowieckie sady i zabytkową architekturę.

Z kolei 16-kilometrowy Główny Szlak Lasów Chojnowskich biegnie z Ustanówka do Konstancina-Jeziorny i przeznaczony jest głównie na piesze wyprawy.

W końcu Szlak Zabytków Architektury wokół Konstan-

cina-Jeziorny to pętla zaczynająca się w centrum miasta i wiodąca przez Skolimów, rzeczkę Małą i obrzeża Lasów Słomczyńskich. Łącznie do pokonania jest 9 km.

Ciekawych tras nie brakuje również dla rowerzystów. Pierwszą z nich jest 33-kilometrowy Chojnowski Szlak Rowerowy, rozpoczynający się w warszawskim Powsinie. Trasa wiedzie przez Las Kabacki, Julianów, Piaseczno, Żabieniec, Las Chojnowski, Orzeszyn i Górę Kalwarię.

Inną popularną trasą rowerową jest rozpoczynający się w Powsinie 33-kilometrowy Rowerowy Szlak Wisły. Polecany jest on osobom zainteresowanym zabytkami i architekturą. Wiedzie przez Konstancin-Jeziornę, Obory i Górę Kalwarię, by zakończyć się przy ruinach zamku w Czersku.

Największą popularnością cieszy się 16-kilometrowa ścieżka rowerowa doliną Jeziorki. Pętla rozpoczyna się w Prażmowie, przecina rezerwat Skarpa Jeziorki, a stamtąd, mijając Aleksandrów i Zawodne, z powrotem kieruje się do punktu początkowego.

Interesującą alternatywą jest spacer po parku w formie questu. Zabawa pt. „Skarby Żimnych Dołów” rozpoczyna się na polanie rekreacyjnej Żimne Doły, nad stawami w Żabieńcu, przy Trakcie Wareckim. Na końcu szlaku czeka skarb w formie skrzynki z pieczętką, której odbicie potwierdza przebycie całej trasy. Plik w formacie PDF z instrukcjami objaśniającymi zasady questu dostępny jest do pobrania tutaj: https://piaseczno.eu/wp-content/uploads/2020/06/ChojnowskiPK_quest_Skarby_Zimnych_Dolow.pdf

Chojnowski Park Krajobrazowy – rzeka Jeziorka





Konstancin-Jeziorna – tężnia solankowa

POZOSTAŁE ATRAKCJE

Konstancin-Jeziorna jest jedynym w województwie mazowieckim uzdrowiskiem. W miejskim Parku Zdrojowym można odnaleźć ścieżki i pomosty spacerowe, plac zabaw, boisko do siatkówki i tężnie, a w domu kultury „Hugonówka” – obejrzeć wystawę multimedialną, pamiątki, zdjęcia i inne archiwalia związane z historią regionu. Wizytówką miasta są domy z początku XX wieku, które projektowali czołowi polscy architekci, w szczególności willa Jutrzenka i willa Ustronie.

W pobliskich Oborach warto zobaczyć otoczony parkiem barokowy dwór Potulickich, a we wsi Zawodne – zabytkową zabudowę wraz z młynem.

Jedną z atrakcji w okolicach Zalesia jest zielony park rozrywki Planeta Zalesia, po którym najmłodszy mogą podróżować minipociągami. Na wszystkich amatorów sportów wodnych czeka wyciąg do wakeboardu, rowery wodne, pływające samochody oraz deski do stand up paddle. Dodatkowym walorem Zalesia jest plac zabaw dla dzieci, strzelnica i boisko do siatkówki oraz park linowy „Małpi Gaj”.

W okolicach Górek Szymona, położonych nad brzegiem rzeki Jeziorki, znajduje się otoczona zielenią plaża, przy której ciągnie się pas piaszczystych wydym.

Ciekawym pomysłem na spędzenie wolnego czasu, szczególnie w przypadku rodzin z dziećmi, jest wizyta na polanie edukacyjnej przy siedzibie Lasów Państwowych Nadle-

śnictwa Chojnów przy ulicy Klonowej w Pilawie. Znajdujące się tam tablice opisują organizację pracy pszczół w ulu i proces produkcji miodu.

Z kolei wizyta w zagrodzie edukacyjnej „Zwierzyniec” w gospodarstwie ekologicznym w Nowym Prażmowie to szansa na obejrzenie hodowli bydła, owiec, węgierskiej ośliczki „Mokasz” i świnek rasy mangalica.

INFORMACJE OGÓLNE

Powierzchnia Chojnowskiego Parku Krajobrazowego to 6,7 tys. ha, a jego otuliny – 4,7 tys. ha. Położony jest na terenie pięciu gmin: Piaseczno, Góra Kalwaria, Konstancin-Jeziorna, Tarczyn i Prażmów. Większość powierzchni parku zajmują lasy sosnowe.

Nad rzekami Jeziorką i Zieloną można zobaczyć polujące wydry i zimorodki, a nad ich brzegami gnieździ się około 100 gatunków ptaków. Na szczególną uwagę zasługuje kompleks stawów w Żabieńcu, gdzie między innymi można zaobserwować nurogęsi, perkozy zauszniki i rdzawoszyje, cyraneczki oraz bociany czarne. W lasach żyją sarny, jelenie i łosie oraz borsuki, które są symbolem parku.



Park Zdrojowy im. hrabiego Witolda Skórzewskiego w Konstancinie-Jeziornie
Henryka Sienkiewicza, 05-510 Konstancin-Jeziorna,
www.teznia.com.pl

CITY BREAK W PŁOCKU

PŁOCK JEST DLA MNIE MAGICZNY. I DO TEGO MAGICZNY O KAŻDEJ PORZE ROKU. DLACZEGO? DLATEGO, ŻE JEST OBDARZONY NIESAMOWITYM KLIMATEM, ŻE POSIADA JEDYNY TAKI WIDOK Z MAŁOWNICZEJ SKARPY WIŚLANEJ I DLATEGO, ŻE ODBYWAJĄ SIĘ TUTAJ WYJĄTKOWE IMPREZY, NA KTÓRE WYBIORĘ SIĘ, GDY ATMOSFERA STANIE SIĘ NIECO ZDROWSZA. A POZA TYM PŁOCK KRYJE CIEKAWOSTKI, KTÓRE SAME W SOBIE MOGĄ PRZYCIĄGAĆ DO TEGO MIASTA.



JACK RECOMMENDS
poleca

P Ł O C K



Ratusz w Płocku

CZY WIECIE, ŻE...

Płock był stolicą Mazowsza, a w latach 1079-1138 był także stolicą Polski. Płock uzyskał prawa miejskie w 1237 roku, a więc 20 lat wcześniej niż Kraków.

To tutaj nieprzerwanie od 1180 roku funkcjonuje Małachowianka – najstarsza szkoła średnia w naszym kraju. Wśród jej absolwentów byli: prezydent RP Ignacy Mościcki, premier Tadeusz Mazowiecki, pilot dywizjonu 303 Jan Zumbach czy znany podróżnik Tony Halik.

Płock posiada najdłuższe w Polsce moło rzeczne liczące 358 metrów. Dlaczego zasługuje, aby o nim wspomnieć? Jest wyjątkowe, ponieważ zbudowano je wzdłuż brzegu Wisły. To z jednej strony daje dłuższą promenadę widokową, a z drugiej konstrukcja lepiej opiera się zimowej krze.

PAKUJ SIĘ DO PŁOCKA

Płock leży nad Wisłą, 110 km na północny zachód od Warszawy i stanowi idealne miejsce na minimum jednodniową wycieczkę. Ale od wczesnego rana do późnego wieczora! Jeśli nie posiadacie własnego środka transportu, to łatwo i ekonomicznie można dojechać tu z Warszawy busami, które jeżdżą średnio co 30 minut. Powroty z podobną częstotliwością. Na miejscu natomiast wszystko jest w zasięgu spaceru, a główne atrakcje położone są w obrębie Starego Miasta.

PŁOCKIE MUST SEE

Wzgórze Tumskie to moje ulubione miejsce w Płocku, skąd widać rzekę w całej okazałości. Wisła w Płocku płynie inaczej – nie z południa na północ, ale ze wschodu na zachód. Dzięki temu w wakacje można obserwować zachód słońca nieomalże jak nad morzem – wieczorami słońce gaśnie na horyzoncie w nurtach rzeki.

Wzgórze Tumskie to miejsce magiczne... To właśnie tu mieszkała siostra Faustyna Kowalska. Tutaj zaczęły się jej widzenia prowadzące do namalowania obrazu Jezusa Miłosiernego, tutaj zaczęła głosić kult Miłosierdzia Bożego, zanim wyjechała do Łagiewnik. Ale była też tutaj Mateczka Kozłowska, założycielka mariawitów, która doświadczała tu widzeń, dzięki którym powstał później mariawityzm.

Przechadzając się po Wzgórzu, nie sposób nie trafić do Katedry Płockiej, która jest jedną z najstarszych w Polsce. W strukturze świątyni widoczne są ingerencje kolejnych wieków i stylów. Na początku stał tu całkowicie drewniany kościół katedralny Wniebowzięcia NMP, zbudowany w 1075 roku. Przez kolejne wieki wygląd katedry zmieniał się. Ostatnia jej renowacja miała miejsce w latach 1901-1915, wtedy też wykonano polichromię w stylu neorenesansowym. Katedra Płocka to największa nekropolia mazowieckich władców, dokumentująca prawie 250 lat sprawowania władzy



Ekspozycja w Muzeum Mazowieckim



Drzwi płockie

na niezależnym Mazowszu. W jej podziemiach wieczny spoczynek znalazła połowa książąt rządzących na Mazowszu, w tym polscy władcy: książę Władysław Herman i jego syn Bolesław Krzywousty. W skarbcu katedralnym można podziwiać wspaniałe zabytki sztuki złotniczej z czasów średniowiecza. Koniecznie zwróćcie też uwagę na wspaniałe drzwi, będące kopią XII-wiecznych drzwi romańskich odlanych z brązu, zamontowanych tu najpóźniej w 1156 r., tzw. słynnych drzwi płockich.

Położone obok Katedry Muzeum Diecezjalne eksponuje najcenniejsze zabytki związane z książętami mazowieckimi, w tym m.in. diadem płocki uważany przez niektórych historyków za koronę Konrada Mazowieckiego. Jest to najstarsza zachowana polska korona. W Muzeum Diecezjalnym znajduje się także Biblia Płocka z XII w. Muzeum zachwyca też dużymi zbiorami klejnotów, relikwiarzy, monstrancji i naczyń liturgicznych.

Muzeum Mazowieckie nazywane jest przeze mnie Muzeum Secesji, ze względu na największe tego typu zbiory w Polsce, które mogą podziwiać godzinami. To najstarsze polskie muzeum powstałe z inicjatywy społecznej w 1821 roku. Posiada zbiory historyczne, numizmatyczne, artystyczne, archeologiczne i etno-

graficzne. Niezwykle interesująca wystawa mieści się na czterech piętrach secesyjnej kamienicy i zawiera aranżację wnętrz mieszczańskich z przełomu XIX i XX wieku, sale rzemiosła artystycznego, szkła, ceramiki, metalu, biżuterii, galerię malarstwa i rzeźby okresu Młodej Polski oraz medalierstwa.

Przechadzając się wśród zabytków Starego Miasta, warto też zajrzeć do Browaru Tumskiego, gdzie w piwnicznym klimacie można zakosztować warzonego na miejscu piwa. Kolejną ciekawostką jest fakt, że całą trasę spacerową nad Wisłą i deptak w latach 1960–1965 projektował ówczesny naczelny architekt Płocka, Stanisław Staszewski, czyli tata Kazika.

IMPREZOWO

W tych wydarzeniach jeszcze nie uczestniczyłem, ale są na początku mojej listy, gdy tylko pandemia nam nieco odpuści.

Audioriver Independent Festival przez kilka dni pod koniec lipca napełnia Płock dźwiękami muzyki elektronicznej. Impreza odbywa się w atmosferze letniego wypoczynku, równoległe na kilku scenach muzycznych znajdujących się na nadwiślańskiej plaży. Ostatnio część imprezy odbywała się na statku na środku rzeki. Nie ma w Polsce drugiego takiego festiwalu.



Skarbiec w Muzeum Diecezjalnym. Monstrancja z wizerunkiem piety z XVIII w.

ZooNoc – jeżeli ktoś marzy o safari, kocha zwierzęta i dreszczyk emocji, może raz do roku na przełomie czerwca i lipca przenocować w płockim zoo i od północy do rana wsłuchiwać się w niezwykłą nocną ciszę, pełną egzotycznych, dzikich odgłosów. Co roku bierze w niej udział tylko 999 osób, głównie rodzin z dziećmi, które rozbijają namioty i śpiwory wśród dzikich zwierząt. Zainteresowanie jest tak duże, że bilety dostępne online znikają w ciągu jednego dnia.

Z kolei **„Odkryj z nami Płock”** to turystyczno-edukacyjna akcja Płockiej Lokalnej Organizacji Turystycznej, podczas której organizowane są bezpłatne spacery z przewodnikami po największych atrakcjach turystycznych miasta. Przewodnicy są super, spacery także. Początek w każdy wakacyjny weekend na Starym Rynku o godz. 12⁰⁰. Akcja cieszy się rosnącym zainteresowaniem zarówno mieszkańców miasta, jak i odwiedzających je turystów.



Centrum Informacji Turystycznej

ul. Stary Rynek 8, 09-400 Płock

tel.: 24 364 99 90, 24 367 19 44

biuro@turystykaplock.eu

www.turystykaplock.eu

CAŁOWANIE, PONURZYCA I ŚWIDERMAJERY, CZYLI WYPRAWA DO MAZOWIECKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO

MAZOWIECKI PARK KRAJOBRAZOWY, KTÓRY W PRZEWIĄŻAJĄCEJ MIERZE POKRYTY JEST LASAMI SOSNOWYMI, CIĄGNIE SIĘ PASEM WZDŁUŻ WISŁY, OD STOŁĘCZNEGO MARYSINA WAWERSKIEGO PO PILAWĘ I OSIECK. OD WIELU LAT ZIELONE OKOLICE OTWOCKA I CELESTYNOWA SĄ ULUBIONYM MIEJSCEM WYCIECZEK WARSZAWIAKÓW NIE TYLKO ZE WZGLĘDU NA ŁATWY DOJAZD, ALE PRZED E WSZYSTKIM ZDROWY MIKROKLIMAT PANUJĄCY NA TERENIE PARKU ORAZ SĄSIĘDZTWO ZABYTKOWYCH MIEJSC O ZNACZENIU HISTORYCZNYM I KULTUROWYM.

● tekst na podstawie przewodnika
„Parki Krajobrazowe Województwa Mazowieckiego”



ZIELONE MAZOWSZE



Otwockie Świdermajery

JAK ZWIEDZAĆ PARK, CZYLI ŚCIEŻKI ROWEROWE I DYDAKTYCZNE

Wybrane części Mazowieckiego Parku Krajobrazowego można zwiedzić pieszo lub na dwóch kółkach, korzystając z jednej z kilkunastu ścieżek rowerowych i przyrodniczych.

Do najpopularniejszych należy pętla „13 błota stóp” wokół Bagna Całowanie, jednego z największych torfowisk Mazowsza, które jest ostoją wielu gatunków ptaków: derkaczy, bocianów czarnych i orlików krzykliwych. Spacer ułatwiają zamocowane nad bagnami drewniane pomosty. Oryginalną atrakcją na trasie jest wieża widokowa, która umożliwi oglądanie ptaków podczas wiosenno-jesiennych wędrówek. Do pętli można dotrzeć od strony wsi Całowanie i Pękatka.

Inną trasą prowadzącą przez teren bagna jest ścieżka rowerowa Szlakiem Mazowieckich Wsi. Jak wskazuje nazwa, przystankami na blisko 24-kilometrowej trasie są wioski o tradycyjnej mazowieckiej zabudowie – Regut i Ponurzyca.

Kolejną popularną ścieżką rowerową wiodącą przez obszar parku jest 10-kilometrowa trasa przez lasy celestynowsko-otwockie. Ścieżka prowadzi po borach celestynowsko-otwockich, łącząc zabytkowe miejsca z okresu międzywojennego i II wojny światowej. Obie ścieżki mają swój początek przy stacji PKP w Celestynowie.

Równie interesująca jest rozpoczynająca się w tym samym miejscu ścieżka Celestynowskie rezerwy prowadząca przez trzy różne rezerwy wokół Celestynowa. Łącznie do pokonania jest 14 kilometrów zielonych terenów.

Z kolei idealna na krótki spacer ścieżka Łabędzim szlakiem o długości 1,2 km biegnąca przy ośrodku edukacyjnym Baza Torfy w Karczewie. Na trasie ścieżki znajduje się 12 tablic dydaktycznych opisujących walory naturalne torfowiska. Spacer ułatwi aplikacja mobilna „Łabędzim szlakiem”, dostępna bezpłatnie w sklepach Google Play i AppStore.

POZOSTAŁE ATRAKCJE

Na obszarze parku i w jego okolicy zachowały się XIX-wieczne dwory w Celestynowie, Łuczniczy, Radachówce, Kołbieli, Sobiekursku, Sobieniach Szlacheckich, Sufczyźnie i Zamajdanie-Olszynach.

W Otwocku obejrzeć można drewniane wille zwane „Świdermajerami” o unikalnych zdobieniach inspirowanych budownictwem alpejskim, a w Otwocku Wielkim warto odwiedzić Muzeum Wnętrz urządzone w barokowym pałacu na wyspie.

Warto także wybrać się do ośrodka edukacyjnego Baza Torfy w Karczewie, gdzie można dowiedzieć się o walorach przyrodniczych parku oraz obejrzeć ekspozycję etnograficzną poświęconą kulturze i historii



Pałac w Otwocku Wielkim

regionu kołbielskiego. Wiedzę o faunie i florze parku można też pozyskać w bazie edukacji ekologicznej przy Dyrekcji Mazowieckiego Parku Krajobrazowego w Otwocku lub w centrum „Goździk” koło Celestynowa.

Miłośników historii zainteresuje fakt, że na terenie parku znajdują się pozostałości po niemieckiej linii umocnień przedmościa warszawskiego. Szczególnie interesujące są schrony bojowe na Dąbrowieckiej Górze: w jednym z nich (tj. Regelbau 120a) można obejrzeć wystawę inscenizującą codzienne życie żołnierzy.

INFORMACJE OGÓLNE

Park obejmuje teren warszawskich dzielnic: Wawer i Wesoła, a także podwarszawskich gmin: Józefów, Otwock, Wiązowna, Karczew, Celestynów, Kołbiel, Osiek, Sobienie Jeziory i Pilawa.

Powierzchnia parku wynosi 15,7 tys. ha, a otulina to blisko 8 tys. ha.

Ponad 70% powierzchni parku zajmują lasy sosnowe, ale powszechne są także torfowiska, gdzie rośnie wiele rzadkich gatunków roślin, w tym rosiczka, lilia złotogłów i wawrzynek wilczełyko. Park jest także schronieniem dla ponad 200 gatunków zwierząt, w tym przede wszystkim łosi, a także saren, dzików, lisów, borsuków, bobrów i jeży oraz rzadko spotykanych popielic. Wśród żyjących na terenie parku ptaków warto wymienić bociana czarnego, który jest jego symbolem.

Ścieżka Goździkowe Bagno



Muzeum Wnętrz w Otwocku Wielkim

Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie
ul. Zamkowa 49
05-480 Karczew
www.otwock.mnw.art.pl

PATRON

OBIEKT HOTELARSKI



Położenie w otoczeniu lasów Mazowieckiego Parku Krajobrazowego tworzy przyjemną atmosferę, sprzyjającą wypoczynkowi i pracy. Pokoje posiadają łazienkę z prysznicem, czajnik elektryczny, balkon, odbiornik TV oraz bezpłatny dostęp do bezprzewodowego Internetu (Wi-Fi).

Naszym gościom oferujemy:

- 220 nowocześnie wyposażonych pokoi,
- restaurację PATRON,
- sale konferencyjne nadające się do organizacji szkoleń i mini konferencji,
- pokoje przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych,
- SPA & Fitness.

Usługi:

- obiekt monitorowany,
- sala bilardowa,
- sala zabaw dla dzieci,
- dwie ogólnodostępne kuchnie,
- stół do gry w ping-ponga,
- piłkarzyki,
- samoobsługowa pralnia z miejscem do prasowania,
- miejsce przystosowane do zorganizowania ogniska,
- zakład fryzjerski.

Parking dla samochodów osobowych i autokarów. Dogodny dojazd komunikacją miejską.

Szczególnie serdecznie zapraszamy grupy szkolne, dla których przygotowaliśmy specjalną ofertę cenową oraz turystów indywidualnych odwiedzających Warszawę całymi rodzinami.

PATRON

OBIEKT HOTELARSKI W WARSZAWIE

Al. Dzieci Polskich 20
04-730 Warszawa
tel.: +4822 815 24 51
fax: +4822 815 26 37

e-mail: rezerwacje@patron.waw.pl

www.patron.waw.pl



FREE WIFI



R A D O M

RADOM I MUZEUM WSI RADOMSKIEJ

RADOM NIE JEST OCZYWISTYM WYBOREM, KIEDY MOWA O POMYSŁACH
NA WEEKENDOWY WYJAZD. PODRÓŻUJĄC PO MAZOWSZU, POSTANOWILIŚMY ZAJRZEĆ
DO DRUGIEGO NAJWIĘKSZEGO MIASTA W WOJEWÓDZTWIE,
ABY PRZEKONAĆ SIĘ, CO MIASTO MA DO ZAOFEROWANIA TURYSTOM.



READY FOR BOARDING
polecają



Muzeum Wsi Radomskiej

Nasze pierwsze kroki skierowaliśmy do najpopularniejszej atrakcji turystycznej w Radomiu, czyli do Muzeum Wsi Radomskiej. Jest to skansen skupiający obiekty z najbliższych okolic Radomia (w promieniu do około 50 kilometrów). Na wizytę w skansenie warto zarezerwować co najmniej pół dnia – jest to spory obszar, a do oglądania jest około 60 zabytków architektury ludowej.

RAZ NA LUDOWO W SKANSENIE

Jak na skansen przystało, całość kręci się wokół życia na wsi. Możemy tu zobaczyć wiejskie zagrody, domy, podejrzeć izby, w których znajduje się wiele eksponatów. Dzięki świetnie odtworzonym pomieszczeniom możemy niemalże cofnąć się w czasie i zobaczyć, jak dawniej wyglądało życie na polskiej wsi. Porównując poszczególne obiekty, możemy nie tylko poznać ich historię, ale i zobaczyć, jak zmieniały się na przestrzeni wieków, jak żyli bogatsi i biedniejsi mieszkańcy. Całości dopełnia cała otoczką domostw, w tym pachnące ogródki przed domami pełne barwnych kwiatów oraz ziół.

Oczywiście trzeba mieć świadomość, że jest to wieś upiększona, uporządkowana, bez nieprzyjemnych zapachów, ale i tak w dużym stopniu można sobie wyobrazić, jak mogło wyglądać tutaj życie w poprzednich stuleciach.

Poza domami wiejskimi możemy zobaczyć również dworki, wiatraki, obiekty sakralne, piwniczki, obory, a nawet drewnianą remizę strażacką! Na szczególną

uwagę zasługuje również kościół św. Doroty z Wola-nowa, w którym obecnie odbywają się śluby, komunie i chrzty. Wszystkie zabytki są tak rozmieszczone, aby oddawały układ dawnych wsi.

Podczas spaceru po muzeum warto zaglądać do poszczególnych budynków, a na szczególną uwagę zasługują Dom Ludowy i Spichlerz, w których odbywają się wystawy tymczasowe.

Dla najmłodszych odwiedzających dużą frajdą jest zagroda ze zwierzętami, gdzie wolno chodzą sobie gęsi, kury oraz kozioł Radomir. Dużo zabawy będzie również na drewnianym placu zabaw tuż przy wejściu do skansenu.

Szczególnie polecamy zwiedzanie z przewodnikiem, który opowie ciekawostki i historie związane z każdym budynkiem, pokaże to, czego inni odwiedzający nie zobaczą. W trakcie oprowadzania byliśmy tak pochłonięci historiami i opowiadaniem, że niepotrzebne były żadne dodatkowe opisy obiektów. Każdy budynek to inna historia, każdy rekwizyt w izbie jest tu w jakimś celu. Byliśmy bardzo zaskoczeni, jak bardzo szczegółowo można opowiadać nie tylko o budynkach, ale również o życiu na wsi w XIX i XX wieku.

Miejsce to jest niezwykle malownicze, nie dziwi więc fakt, że służyło za plan filmowy wielu filmów oraz teledysków.



Fontanna w Radomiu

Foto: ZBIGNIEW PANÓW

ZWIEDZANIE MIASTA

Oczywiście zwiedzanie Radomia nie powinno ograniczyć się jedynie do wizyty w Muzeum Wsi Radomskiej. Aby poznać miasto, warto zająć się na początek do Informacji Turystycznej (przy ul. Rwańskiej 16), gdzie otrzymamy bardzo szczegółowe informacje, polecenia oraz mapki i publikacje z opisami szlaków, którymi można ruszyć i odkrywać miasto. Do wyboru są m.in. Radom średniowieczny, Radom XIX-wieczny, Radom wielokulturowy, Najstarsze radomskie kościoły czy Śladami Jacka Malczewskiego lub Andrzeja Wajdy.

My ruszyliśmy na spacer ulicą Żeromskiego, zaglądając w podwórka i jednocześnie szukając odpowiedników wrocławskich krasnali. W Radomiu, w centrum miasta, można natknąć się na rzeźby – symbole miasta, np. kozaki Sofix, maszynę do szycia Łuczniak, telefon Malwa, rower wojskowy i wiele innych. Nic tylko brać mapę do ręki i ruszać na poszukiwania 14 takich symboli, szczególnie jeśli podróżujecie z dziećmi, bo będzie to dla nich świetna zabawa.

Przy ulicy Żeromskiego jest kilka obiektów, na które szczególnie trzeba zwrócić uwagę, np. gotycki kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej i klasztor oo. Bernardynów, budynek dawnej drukarni Trzebińskiego (obiekt wpisany na listę zabytków, niestety mocno podupadający), pałac Karschów i atlanty podtrzymujące balkon oraz budynek urzędu miejskiego.

Kolejnym ważnym punktem na mapie turystycznej Radomia jest Rynek Miejski i zlokalizowane wokół budynki: domy Gąski i Esterki (najstarsze mieszczańskie kamienice w Radomiu), Nowy Ratusz, kolegium Pijarów, w którym znajduje się Muzeum Malczewskiego.

Opisane miejsca da się zobaczyć w jeden dzień, a jednak zachęcamy, aby zostać tutaj trochę dłużej. Można dodatkowo udać się do Grodziska Piotrówka, nazywanego kolebką Radomia, ruszyć jednym ze wspomnianych szlaków spacerowych czy przejść się wieczorową porą po Starym Mieście.



Muzeum Wsi Radomskiej

ul. Szydłowiecka 30 (wejście do Muzeum znajduje się od ul. Stawowej – dojazd od ul. Krychnowickiej)
26-616 Radom
www.muzeum-radom.pl

Centrum Informacji Turystycznej

pl. Dworcowy 2, 26-600 Radom
tel.: (48) 360 06 10
tel: 793 456 783
cit.radom@cit.radom.pl

Centrum Informacji Turystycznej (UM)

ul. Rwańska 16, 26-600 Radom
tel.: 48 362 05 36
cit@umradom.pl
www.radom.pl

Polska marka z tradycją



Jeśli nie macie jeszcze planów na Wakacje 2021 - czekamy na Was w Hotelach i Ośrodkach Wypoczynkowych GROMADA.



ZAREZERWUJ JUŻ TERAZ

WWW.GROMADA.PL

W OBJĘCIACH BUGU I LIWCA. NADBUŻAŃSKI PARK KRAJOBRAZOWY

NADBUŻAŃSKI PARK KRAJOBRAZOWY TO JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH W CAŁEJ POLSCE. LEŻY NA POGRANICZU MAZOWSZA, KURPI ORAZ PODLASIA, OBEJMUJĄC DOLINĘ BUGU Z LICZNYMI STARORZECZAMI. MEANDRUJĄCA RZĘKA TWORZY TAM MALOWNICZY KRAJOBRAZ ZDOMINOWANY PRZEZ BORY SOSNOWE, PODMOKŁE LASY I PIASZCZYSTE WYDMY GRANICZĄCE Z TORFOWISKAMI. Z PARKIEM SĄSIADUJĄ INTERESUJĄCE MIEJSCA ZWIĄZANE Z HISTORIĄ I KULTURĄ REGIONU, JAK CHOĆBY ZAMEK W LIWIE, PAŁAC W STAREJWSI, CZY BAZYLIKA W WĘGROWIE, KTÓRE WARTO UWZGLĘDNIĆ W PLANIE WEEKENDOWEJ WYCIECZKI DO PARKU.

● tekst na podstawie przewodnika
„Parki Krajobrazowe Województwa Mazowieckiego”



Z I E L O N E M A Z O W S Z E



Zamek w Liwie

JAK ZWIEDZAĆ PARK, CZYLI NAJCIĘKAWSZE ŚCIEŻKI PRZYRODNICZE

Przez park prowadzi kilka szlaków turystycznych i ścieżek dydaktycznych, które pozwolą poznać jego najciekawsze zakątki przyrodnicze oraz miejsca zabytkowe. Oto najciekawsze z nich:

9-kilometrowa ścieżka Jeziora Kałęczyńskiego początek ma we wsi Huta Gruszczyno. Główną atrakcją przebiegającej przez rezerwat „Moczydło” trasy są niewielkie zbiorniki wodne będące pozostałością po dawnych jeziorach polodowcowych.

Ścieżkę Huta Gruszczyno-Treblinka o długości 31 kilometrów najlepiej pokonać na rowerze. Podobnie jak opisana wyżej trasa, także i ta przebiega wokół Jeziora Kałęczyńskiego, a następnie prowadzi przez miejscowości Stoczek, Miedznę i Kosów Lacki, ukazując tradycyjną zabudowę mazowieckich wsi. Przystanek końcowy to dawny obóz zagłady w Treblince.

Ścieżka Jerzyska ma długość 3 km i rozpoczyna się przy leśniczówce Jerzyska. Biegnie ona wzdłuż Kanału Łojewskiego w pobliżu rezerwatu Jegiel.

Idealna na krótki spacer ścieżka Torfowisko Kules rozpoczyna się we wsi Sadowne i prowadzi przez

torfowisko, gdzie żyją rzadkie gatunki ptaków i motyli.

Z kolei wycieczka 18-kilometrową ścieżką Śladem bocianich gniazd to możliwość zobaczenia 120 gniazd bociana białego. Punkt startowy znajduje się w Morzyczynie Włociańskim.

POZOSTAŁE ATRAKCJE

Więcej wiedzy o faunie i florze parku można zdobyć w centrum ekologicznym urządzonym w siedzibie Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego w Kaliskach. Mieści się ono w pałacyku należącym do rodziny słynnego pianisty Ignacego Paderewskiego (polskiemu patriotcie poświęcona jest oddzielna wystawa).

Na mapie Doliny Dolnego Bugu znajduje się także wiele ciekawych miejsc związanych z historią regionu.

W Liwie są to ruiny gotyckiego zamku książęcego z XV wieku, gdzie można zwiedzić odrestaurowany dwór i wieżę bramną, a w Węgrowie – bazylika mniejsza z magicznym zwierciadłem legendarnego mistrza Jana Twardowskiego.

Kolejne godne polecenia punkty na trasie zwiedzania to miejscowości Starawieś, Korczew, Łochów i Ceranów, z historycznymi pałacami i dworami.



Foto: GRZEGORZ ADOBESSTOCK

Z kolei w Kosowie Lackim zachował się ciekawy układ przestrzenny z rzadko spotykanym kształtem rynku. Nad miastem dominuje neogotycki kościół, będący najokazalszą budowlą sakralną na Podlasiu. W parafii kościoła został odnaleziony obraz „Ekstaza św. Franciszka” El Greco, który obecnie wystawiany jest w siedleckim Muzeum Diecezjalnym.

W Broku znajduje się renesansowy kościół z XVI wieku, ruiny zamku biskupów płockich oraz żydowski cmentarz z końca XVIII wieku. Miasto warto odwiedzić także w lipcu, kiedy odbywają się „Dni Broku i Puszczy Białej” z koncertami, wystawami i zawodami sportowymi.

W Kamieńczuku działa prywatne Muzeum Etnograficzno-Historyczne ze zbiorami związanymi z flisactwem i życiem w dolinie Bugu, a w Treblince, na terenie dawnego obozu zagłady, znajduje się Muzeum Walki i Męczeństwa.

Miłośnicy aktywnego wypoczynku mogą skorzystać z możliwości spływów kajakowych Liwcem lub Bugiem. Pokonanie trasy Liwcem ze wsi Puste Łąki do Kamieńczuka potrwa 2-3 godziny, a na 12-kilometrowy spływ Bugiem z Szumina do Kamieńczuka należy przeznaczyć 3-4 godziny.

Organizacją spływów i wypożyczaniem sprzętu zajmują się lokalne ośrodki agroturystyczne oraz wypoży-

czalnie sprzętu sportowego, np. Kamyk Kajaki lub Kajaki u Grzeška (obie w Kamieńczuku) lub Kajaki Węgrów i Kajaki u Górala (w Węgrowie).

Park leży na terenie 21 gmin, w tym 12 w województwie mazowieckim: Cerańów, Sterdyń, Kosów Lacki, Liw, Łochów, Miedzna, Sadowne, Stoczek, Korytnica, Sabnie, Repki oraz po części – Korczew. Zajmuje on obszar około 54,2 tys. ha, a wraz z otuliną 77 tys. ha.

Najbogatsze w parku są zbiorowiska roślinności wodnej, szuwarowej i bagiennej.

Występują tam rzadkie w Europie gatunki, takie jak fiołek wyniosły oraz wiciokrzew pomorski, oleśnik górski i storczyk kukawka. Wśród zwierząt największą grupę rzadkich gatunków stanowią ptaki gnieźdzące się na obszarach podmokłych i w dolinach rzecznych, w tym kulik wielki, rybitwa rzeczna, brodziec piskliwy i czapla siwa. W norach na nadrzecznych skarpach żyje zimoredek i jaskółka brzegówka.



Muzeum Zbrojownia na zamku w Liwie
Stefana Batorego 2, 07-100 Liw
www.liw-zamek.pl

JULINEK. PARK ROZRYWKI Z NIEZWYKŁĄ TRADYCJĄ

RODZINNA ROZRYWKA I ODPOCZYNEK W KAMPINOSIE? ZALEDWIE 20 KILOMETRÓW OD GRANICY WARSZAWY ZNAJDUJE SIĘ PARK ROZRYWKI JULINEK. POŁOŻONY JEST NA SKRAJU KAMPINOSKIEGO PARKU NARODOWEGO, NA TERENIE DAWNEJ BAZY CYRKOWEJ. TO TAM PRZESZŁO 50 LAT TEMU POWSTAŁA PAŃSTWOWA SZKOŁA CYRKOWA, W KTÓREJ NA WIELKĄ SKALĘ SZKOŁONO CYRKOWCÓW. NA JEJ POTRZEBY ZBUDOWANO TAM NIEZWYKŁE BUDYNKI I POMIESZCZENIA, NP. BASEN DLA FOK CZY SŁONIARNIĘ.



W POSZUKIWANIU
poleca

I chociaż obecnie w Julinku nie szkoli się cyrkowców, to klimat miejsca został zachowany. Dziś z całą rodziną można wybrać się do niezwykłego Parku Rozrywki Julinek, w którym można się świetnie bawić, równocześnie korzystając z uroków przyrody.

JULINEK: OD CZEGO ZACZYNAAMY ZABAWĘ?

Dojazd do Julinka nie jest skomplikowany. Park Rozrywki Julinek położony jest w pobliżu tras S7 i A2, tuż obok Leszna, co oznacza łatwy dojazd z Warszawy, Modlina i Sochaczewa. Mieści się na powierzchni niemal 30 hektarów i zdecydowanie jest w nim co robić przez cały dzień.

Zacznę od atrakcji, przy których świetnie będą się bawić i dzieci, i dorośli, na przykład park linowy czy słynny minigolf cyrkowy. Chociaż w minigolfa można pograć w różnych miejscach, to ten jest wyjątkowy. Składa się na niego 18 torów do gry, na których trzeba pokonać dzikie zwierzęta i stawić czoła klaunom. Zdecydowanie minigolf w Julinku to świetna zabawa dla całej rodziny!

Kolejna ciekawa atrakcja to Podniebny Cyrk, czyli największy na Mazowszu park linowy. Został podzielony

na siedem różnych tras, z czego dwie są przeznaczone dla dzieci. Łącznie ma ponad kilometr długości, a żeby przejść wszystkie trasy, trzeba pokonać niemal 140 przeszkód!

ATRAKCJE DLA NAJMŁODSZYCH

W Julinku atrakcji dla najmłodszych nie brakuje i zdecydowanie będą się tu dobrze bawić. Wspomniany Podniebny Cyrk to dopiero początek zabaw dla dzieci, a kolejnym faworytem jest Kraina Dmuchańców, która pochłania je bez reszty. Składa się na nią kilkanaście dmuchanych obiektów, które przeznaczone są również dla starszych dzieci i nastolatków. Jest kolorowo i miękko, a z drugiej strony znajdziemy ściankę wspinaczkową i ekologiczny plac zabaw, który powstał na bazie drewna akacjowego. Tak jak wspomniałam na początku – w Julinku nie sposób się nudzić!

W sezonie można liczyć na Cyrkową Strefę Animacji, w której gości zabawiają animatorzy. Warto wziąć szybką lekcję chodzenia na szczudłach czy żonglerki. A to nie koniec atrakcji!

ZABAWA DLA CAŁEJ RODZINY!

Całodzienne wyprawa do parku rozrywki to również





wspaniała kuchnia. Możesz tu spróbować potraw kuchni włoskiej, polskiej czy meksykańskiej. Można również samemu przygotować obiad dla całej rodziny, przy okazji świetnie się bawiąc, bo znajduje się tam miejsce do samodzielnego grillowania. Po obiedzie można skorzystać z boisk do piłki nożnej, piłki siatkowej i badmintona. Zwłaszcza badminton nadaje się do rozgrywek międzypokoleniowych.

Kolejną atrakcją jest Wesołe Miasteczko, do którego może wybrać się cała rodzina. Miasteczko położone jest niedaleko minigolfa i poza karuzelami oferuje również mocniejsze przeżycia dla dorosłych – Kolejkę górską Tornado.

Pamiętajcie, że to miejsce z historią, unikatowe na ogólnopolską skalę. Będąc w Julinku, koniecznie trzeba obejrzeć Wystawę Sztuki Cyrkowej. Są tu autentyczne rekwizyty, zdjęcia, które dokumentują historię polskiego cyrku od XIX wieku. Można też

zobaczyć, jak sztuka cyrkowa rozwijała się w innych krajach.

Park Rozrywki Julinek to jedyne miejsce w Polsce, w którym można poznać dziedzictwo polskiej sztuki cyrkowej, jednocześnie świetnie się bawiąc. To rozrywka dla całej rodziny, ale też świetny odpoczynek w otulinie Kampinoskiego Parku Narodowego. Poza powyższymi atrakcjami na Dużej Arenie można na żywo zobaczyć przedstawienia cyrkowe i teatralne, bańkowe pokazy oraz koncerty. Warto również wypożyczyć rowery, sprzęt sportowy i wybrać się na odkrywanie lasu.

● tekst: Ewelina Gac



Park Rozrywki Julinek

Julinek 1, 05-084 Leszno k. Warszawy

www.julinek.com.pl

GOSTYNIŃSKO-WŁOCLAWSKI PARK KRAJOBRAZOWY

GOSTYNIŃSKO-WŁOCLAWSKI PARK KRAJOBRAZOWY OBEJMUJE JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH KOMPLEKSÓW LEŚNYCH NIZINY MAZOWIECKIEJ. WYRÓŻNIA GO ZRÓŻNICOWANY KRAJOBRAZ Z SETKAMI JEZIOR, PODMOKŁYMI I ZABAGNIONYMI TERENAMI ORAZ BOGATYM ŚWIATEM ZWIERZĄT I ROŚLIN, W KTÓRY CZŁOWIEK INGEROWAŁ TYLKO W NIEWIELKIM STOPNIU.

● tekst na podstawie przewodnika
„Parki Krajobrazowe Województwa Mazowieckiego”



ZIELONE MAZOWSZE



Jeziora Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego

Walory parku pozwala poznać system szlaków pieszych i rowerowych oraz ścieżek przyrodniczych. Nad brzegami krystalicznie czystych jezior można znaleźć pola namiotowe, kempingi i ośrodki jeździeckie, co czyni z tych okolic jedno z najlepszych miejsc na wypoczynek na łonie natury w północnej części województwa mazowieckiego.

JAK ZWIEDZAĆ PARK, CZYLI ŚCIEŻKI PRZYRODNICZO-DYDAKTYCZNE

Na terenie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego utworzono kilka ścieżek przyrodniczo-dydaktycznych. Trzy z nich przebiegają przez teren Mazowsza:

Lucień to 3-kilometrowa ścieżka przyrodniczo-leśna rozpoczynająca się we wsi Lucień. Trasa wiedzie wokół pobliskiego jeziora, a po drodze urządzonych zostało 7 przystanków. Ciekawostką jest fakt, że nad zbiornikiem znajduje się letnia rezydencja prezydenta RP.

Łąck to 5-kilometrowa ścieżka startująca przy izbie edukacji leśno-ekologicznej Nadleśnictwa Łąck (ul. Lipowa 4). Na trasie wyznaczonych zostało 12 przystanków, gdzie można zdobyć wiedzę na temat uprawy lasu, różnorodności gatunkowej drzew i wpływu działalności człowieka na ekosystem.

Długa, 27-kilometrowa ścieżka Lasy Łąckie – Soczewka – Sendeń – Łąck przeznaczona jest głównie dla osób zmotoryzowanych lub rowerzystów. Jej punktem początkowym jest Zbiornik Włocławski, przy ujściu Skrwę. Na jej trasie wyznaczonych zostało 8 przystanków łączących jezioro Soczewka, olsy nad Skrwą, wieś Sendeń Duży, jezioro Sendeń, rezerwat Dąbrowa Łącka i jeziora: Łąckie Duże i Górskie.

POZOSTAŁE ATRAKCJE

W okolicach parku nie brakuje miejsc związanych z historią i kulturą regionu. Wart zwiedzenia jest Nowy Duninów nad Wisłą, gdzie znajdują się zabytkowy dworek i zameczek, a także historyczne cmentarze ewangelicko-augsburskie (Wola Brwińska, Karolewo, Krzywy Kotek – Mokre Niemieckie). W Łącku można zobaczyć pałacyk Fuhrmana będący letnią rezydencją marszałka Rydza-Śmigłego i późniejszą kwaterą generała Andersa. Z kolei Gostynin słynie z zamku z połowy XIV wieku, którego budowę zlecił książę mazowiecki Siemowit IV. Obecnie w gmachu mieści się hotel i restauracja.

W Bierzewicach, na północ od Gostynina, znajduje się ośrodek jeździecki Victoria. Przejazdki konne oferują także wybrane ośrodki agroturystyczne oraz stadnina koni Gai w Klusku.



Jezioro Lucieńskie

Foto: ARCH SGTPG

Szukający wypoczynku na łonie natury powinni wziąć pod uwagę pobyt nad Jeziorem Białym. Do dyspozycji turystów są tam plaże, kempingi i pola namiotowe; bogata jest także oferta agroturystyczna. Na miejscu można wypożyczyć kajaki lub rowery wodne.

Ciekawą alternatywą jest relaks nad Jeziorem Zdworskim, wokół którego znajdują się pola namiotowe i kempingowe oraz ośrodki wypoczynkowe. Rodzinom z młodszymi dziećmi czas uprzyjemni wizyta w parku wodnym Koszelówka z dmuchanymi trampolinami.



INFORMACJE OGÓLNE

Całkowita powierzchnia parku wynosi blisko 39 tys. hektarów, z czego 16,7 tys. hektarów leży na terenie mazowieckich gmin Nowy Duninów, Łąck i Gostynin.

Charakterystycznym elementem krajobrazu parku są wydmy, bagna oraz dziesiątki jezior polodowcowych. Ponad połowę powierzchni zajmują bory sosnowe i mieszane.

Występuje tu ponad 180 rzadkich gatunków roślin, w tym widłak goździsty, lilia złotogłów, sasanka łąkowa, naparstnica zwyczajna czy storczyk szerokolistny.

Wśród zwierząt można wyróżnić jeża wschodniego, ryjówkę aksamitną i nietoperza oraz gatunki reintrowadkowane, w tym bobra europejskiego, rysia oraz sokoła wędrownego.

W parku żyje także bocian czarny, żuraw i orzeł bielik.



Punkt Informacji Turystycznej

ul. Zamkowa 31, 09-500 Gostynin
tel.: 24 236 45 00
recepca@zamek-gostynin.pl
www.gostynin.pl

ZABAWA I CZARY W FARMIE ILUZZJI

FARMA ILUZZJI Wbrew nazwie, to nie tylko miejsce pełne magii, sztuczek i złudzeń optycznych. To również miejsce pełne przygód, zabawy, placów zabaw i edukacji. Wizyta w Parku Rozrywki Farma Iluzji to gwarancja rodzinnie spędzonego czasu, gdzie niemalże każdy znajdzie coś dla siebie!



READY FOR BOARDING
polecają



Zacznijmy jednak od tego, że Farma Iluzji to miejsce, gdzie spędzicie cały dzień i w przeciwieństwie do wielu innych miejsc tego typu nie spędzicie tutaj większości czasu na staniu w kolejkach. Przyjechalismy tutaj w pewną upalną, wakacyjną niedzielę i najdłuższa kolejka, jaką widzieliśmy, była do... kasy! Można ją spokojnie ominąć, kupując po prostu bilet przez internet.

Do poszczególnych atrakcji kolejki są, ale w dużej mierze przyczyną są ograniczenia, jakie narzucają wymogi bezpieczeństwa, aniżeli tłumy odwiedzających. Oczywiście, jest tutaj sporo osób, ale byliśmy pozytywnie zaskoczeni faktem, że nie ma tłoku i ścisłu. Co więcej, do wielu atrakcji, szczególnie karuzel, dzieciaki mogły od razu wchodzić na drugą turę i kręcić się bez końca ;)

Jak więc przygotować się do wizyty? Kupcie bilet online, zobaczcie wcześniej, jakie są tu atrakcje, z których będziecie chcieli skorzystać, a na które Wasze dzieci są za małe lub za duże, i koniecznie zaplanujcie cały dzień na miejscu, aby nigdzie się nie śpieszyć. My byliśmy chwilę po otwarciu i zostaliśmy aż do samego końca, a nadal mamy poczucie, że trochę atrakcji przegapiliśmy. Jest to duży obszar i warto planować

pobyt z mapą, aby sprawnie przechodzić pomiędzy poszczególnymi częściami.

WARTO ZOBACZYĆ

Niewątpliwie największą atrakcją i symbolem Farmy Iluzji jest Latająca Chata Tajemnic. Ten przechylony, pomalowany na żółto dom widać zaraz po wejściu, po prawej stronie. Co jest w nim niezwykłego? Nie dość, że jest pochylony, to można do niego wejść i poczuć, jak błędnik wariuje! Niby nic takiego, ale po chwili stania w takim domu można stracić komfort i stabilizację. Mimo że początkowo byliśmy trochę sceptycznie nastawieni, to po wizycie w Latającej Chacie Tajemnic polecamy każdemu to ciekawe doświadczenie. Aby uniknąć stania w kolejce, warto tutaj przyjść pod koniec dnia.

Tuż obok Chaty jest najwięcej atrakcji i ekspozycji z iluzjami: Muzeum Iluzji, Meble Olbrzymia, Studia Nieskończoności czy zwracający uwagę tuż za wejściem Lewitujący Kran.

Idąc dalej, można wejść do Zakręconego Domku, Sali Ames, Przewróconego Pokoju, Labiryntu Luster czy Pałacu Cieni. Do tych miejsc można wchodzić razem, zabawa dla całej rodziny gwarantowana.





W okresie wakacji na Farmie można spotkać popularną Kicię Kocię

DODATKOWE ATRAKCJE

Jak już wspominaliśmy, Farma Iluzji to nie tylko złudzenia optyczne, ale również przygody. I tak możecie tutaj zobaczyć mumie i poznać historię starożytnego Egiptu, zajrzeć do opuszczonej kopalni, odpocząć na plaży wśród piratów, poszukać smoków, zgubić się w labiryncie czy popłynąć tratwą.

A jeśli komuś nadal brakuje emocji i wrażeń, to znajdzie je na kolejkach i różnych przejażdżkach. Chociaż nie ma co liczyć na mrozące krew w żyłach rollercoastery rodem z Energylandii ;) Najszybsza i najbardziej emocjonująca to Dragon 2.0, gdzie nie ma żadnych pętli do góry nogami, a jedynie jest szybsza jazda. Niemniej dla dzieciaków jest to świetna atrakcja!

Dzieci na pewno będą chciały spędzić dużo czasu na karuzelach, przejażdżce na konikach, pociągami czy na dmuchańcach. Niektóre są już dla maluszków od 90 cm, na wiele można wejść z rodzicem, więc nawet te najmniejsze dzieci będą miały zabawę. Jeśli jednak będą obawiać się jazdy na karuzeli, to w Farmie Iluzji przygotowana jest specjalna zagroda Króliczkowo, z bezpiecznymi zabawkami dla dzieci do lat 6. A jeśli to nadal nie to, to można pójść do wiejskiej zagrody i popatrzeć na prawdziwe zwierzątka.

Warto też dodać, że na miejscu jest również kryta sala zabaw z małym gajem i dużym basenem z kuleczkami. Mało osób tu dociera, więc można spokojnie odpocząć od hałasu i zgiełku.

Ważnymi punktami podczas pobytu są różne występy: pokazy iluzjonistów, balonowe show, czy... spotkanie z Kicią Kocią. Zaraz za wejściem wystawiona jest tabliczka z godzinami pokazów danego dnia – warto je uwzględnić i tak zaplanować dzień, aby pojawić się o określonych godzinach przy scenie (polecamy być chwilę wcześniej, aby zająć miejsce siedzące). Na koniec tej wyliczanki musimy wspomnieć o wodnych atrakcjach, co prawda były nieczynne podczas naszej wizyty, ale piszemy o tym, bo warto uwzględnić stroje do kąpieli podczas pakowania (może będziecie mieć więcej szczęścia niż my!).

Zdecydowanie polecamy Wam Farmę Iluzji. Szeroki wachlarz atrakcji sprawi, że dzieci w różnym wieku znajdą tutaj coś dla siebie i nie będą chciały opuszczać Farmy, a przy tym i rodzice będą mieli dużo śmiechu i zabawy.



Park Rozrywki i Edukacji Farma Iluzji

Mościska 9, 08-455 Trojanów

www.farmailuzji.pl

MAZOWSZE CHOPINA

GDY JEDNO Z CHOPINOWSKICH PRELUDIÓW (A MOŻE TO BĘDZIE NOKTURN?) OBUDZI
TĘSKNOTĘ ZA NIEZNANYM, PRZESTRZENIĄ I WOLNOŚCIĄ, NIE MA WYJŚCIA
– TRZEBA RUSZAĆ! MOŻE WŁAŚNIE DO KRAINY CHOPINA? W OKOLICE PUSZCZY
KAMPINOSKIEJ – DO SOCHACZEWA, BROCHOWA I ŻELAZOWEJ WOLI? MIEJSC,
KTÓRE KAŻDY WIELBICIEL MUZYKI ROMANTYCZNEJ POWINIEN ZOBACZYĆ CHOCIAŻ
RAZ W ŻYCIU...

● tekst: Magdalena Walusiak



SOCHACZEW / BROCHÓW / ŻELAZOWA WOLA



Żelazowa Wola

SOCHACZEW. UPROWADZENIE CHOPINA I KOLEJKI WĄSKOTOROWE

Czy Fryderyk Chopin był w Sochaczewie? Z pewnością przez to miasto przejeżdżał podczas swoich licznych podróży, ale raz zjawił się w tym miejscu w absolutnie wyjątkowych okolicznościach: został nieomal przemocą uprowadzony sprzed swojego domu w Warszawie i dowieziony do Sochaczewa, by... zagrać koncert z udziałem generała Piotra Szembeka!

Był to oficer wyjątkowo wrażliwy na muzykę. Chopin opisał go w dość ciepłych słowach: „jest bardzo muzykalny, gra dobrze na skrzypcach i jest zabity Paganinista, a zatem do tej dobrej kasty muzykantów należy”. Generał najpierw grzecznie zaprosił popularnego na warszawskich salonach artystę na wspólny występ, a gdy do koncertu, z różnych przyczyn, nie doszło, krewki wojskowy wysłał po Chopina swojego adiutanta z bryczką.

Koncert odbył się nieopodal ruin zamku książąt mazowieckich, które – ze względu na ich walor historyczny i malowniczość – warto odwiedzić podczas pobytu w Sochaczewie. Kolejne ważne punkty na mapie atrakcji turystycznych to Muzeum Kolei Wąskotorowej przy stacji kolejowej (ponad 150 pojazdów szynowych!) oraz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Bitwy nad Bzurą

w dawnym budynku ratusza, skąd dowodzone obroną miasta w czasie kampanii wrześniowej.

BROCHÓW. RODZINNY KOŚCIÓŁ OBRONNY CHOPINÓW

To wyjątkowa świątynia z kilku powodów. Po pierwsze: właśnie tutaj przyszły kompozytor został ochrzczony w kwietniu 1810 r. Cztery lata wcześniej wzięli tutaj ślub jego rodzice, a najstarsza siostra, Ludwika, złożyła w nim przysięgę małżeńską w roku 1832. Była to więc świątynia wyjątkowa dla całej rodziny i prawdopodobnie Chopinowie odwiedzali ją przy okazji swoich przyjazdów do Żelazowej Woli.

Po drugie: nie trzeba eksperckiego oka, by zauważyć, że kościół jest nietypowy – bardziej przypomina zamek niż miejsce kultu! Stojąca nad brzegiem Bzury budowla to jedna z nielicznych bazylik obronnych w Polsce. Tę niezwykłą formę świątyni zawdzięcza Janowi Brochowskiemu, który kazał postawić w swoim majątku kościół wzorowany na twierdzy. Strzegą go wysokie mury i trzy wieże niczym baszty – ze stanowiskami strzelniczymi, połączone od wewnątrz gankiem biegnącym nad bocznymi nawami. Jest też źródło wody pitnej na wypadek oblężenia: studnia we wnętrzu budynku, w zakrystii. Całość otoczona murem ze strzelnicami i czterema bastionami pozwala dostać się na teren świątyni wyłącznie jedną małą furtą.

Twórcą tej niezwyklej formy był Jan Baptysta z Wenecji zwany też Wenecjaninem, włoski architekt i budowniczy, który osiadł w Płocku i stworzył pracownię obsługującą praktycznie cały region. To właśnie jemu Warszawa zawdzięcza barbakan, płocka fara i katedra – renesansowy sznyc, a kolegiata Zwiastowania NMP w Pułtusku – swoją piękną formę.

Co ciekawe, mury obronne nigdy na nic się kościołowi nie przydały, bo nie obce wojska okazały się jego największym wrogiem, lecz czas. Być może ocalił go od zapomnienia i całkowitej ruiny maleńki chłopiec, który został tu ochrzczony w 1810 roku, cztery lata po ślubie rodziców. Na pewno to właśnie jemu, z okazji 200. rocznicy urodzin, kościół w Brochowie zawdzięcza obecny znakomity stan po renowacji w latach 2008–2010.

ŻELAZOWA WOLA. DOM CHOPINÓW I CUDOWNY OGRÓD

Żelazowa Wola to zapewne najstojniejsza spośród najmniejszych pod względem liczby mieszkańców (jest ich zaledwie kilkudziesięciu) miejscowości w Polsce, ale co roku odwiedzają ją tysiące gości z całego świata. Właśnie tutaj urodził się Fryderyk Chopin, tu spędził pierwsze miesiące życia, tutaj

mama ochrzciła go z wody, zanim został zawieszony na oficjalną ceremonię do kościoła w Brochowie, i tu, każdego lata, odbywają się w soboty i niedziele recitale Chopinowskie.

Rodzice Fryderyka – szlachcianka Justyna Krzyżanowska, uboga krewna mieszkająca przy rodzinie, oraz Mikołaj Chopin, Francuz, który pracował u Skarbków jako guwerner od 1802 roku – poślubił się w 1806 roku i mieszkali w tej samej oficynie, która dziś udaje dworek i nosi nazwę „Dom Urodzenia Fryderyka Chopina”.

Dzisiejszy wygląd budynku nie odpowiada niezwykle skromnym warunkom, w których żyli państwo Chopinowie. Zamiast podłogi mieli klepisko, nie było też ganiku kolumnowego, który dziś zadaje szyku i stylizuje budynek na dwór, nieistniejący w tym miejscu od ponad 200 lat, ponieważ spłonął dwa lata po wyprowadzce Chopinów do Warszawy – w 1812 roku.

Obecnie oficyna to miejsce opowieści o dwóch zaprzyjaźnionych rodzinach mieszkających w Żelazowej Woli – Skarbkach i Chopinach, a zarazem o codzienności życia drobnej szlachty na mazowieckiej wsi. Kolejna historia dotyczy genialnego kompozytora, który urodził się w tym miejscu. Pokój muzyczny z fortepianem,

Sochaczew – Rynek





Muzeum Kolei Wąskotorowej – Sochaczew

świeżymi kwiatami i wizerunkiem artysty jest zarazem miejscem koncertów. To stąd wybrzmiewają od wiosny do jesieni Chopinowskie frazy, których można słuchać w pięknym zabytkowym parku otaczającym Muzeum.

Park i magiczny ogród, w którym nawet zimą zakwitają specjalnie dobrane kwiaty, dopełniają opowieść o twórcy z Mazowsza, który przez połowę życia na obczyźnie wpisywał tęsknotę za tą krainą w swoją muzykę. Można ją usłyszeć podczas spacerów wśród starych dębów, klonów i wierzb, wędrując parkowymi alejkami z audioprzewodnikiem, lub podczas weekendowych recitali.

JAK DOTRZEĆ NA MIEJSCE

- ☐ **SAMOCHEDEM** – Z Warszawy można wybrać najszybszą trasę przez A2 i być w Sochaczewie po niespełna godzinie jazdy, ale można zdecydować się na drogę przez Łomianki, między Wisłą a Puszcą Kampinoską, a później przeciąć las i przez miejscowość Kampinos dojechać do Żelazowej Woli, później do Brochowa, a w drodze powrotnej odwiedzić zamek w Sochaczewie.
- ☐ **ROWEREM** – Pociągiem do Sochaczewa (Kolejami Mazowieckimi można przewieźć rower za darmo w przedziale dla podróżnych z większym бага-

żem), ze stacji do ruin zamku książąt mazowieckich, potem do Brochowa (ok. 14 km), z Brochowa do Żelazowej Woli (ok. 10 km), z Żelazowej Woli na stację PKP w Sochaczewie (8 km).

- ☐ **PIESZO** – Pociągiem do stacji PKP w Sochaczewie i autobusem linii nr 6 sprzed dworca do Żelazowej Woli. Jeśli trzeba zaczekać na autobus (w weekendy kursują od 8 do 16 średnio co godzinę z małym haczykiem), warto odwiedzić Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie lub wybrać się na zamek, a do autobusu wsiąść na kolejnym przystanku przy Piłsudskiego lub 600-lecia.



W okolicy warto odwiedzić:

Europejskie Centrum Artystyczne im. F. Chopina, które mieści się w Sannickim Pałacu.

Znajduje się tam punkt informacji turystycznej
ul. Warszawska 142, 09-540 Sanniki, 24 268 11 08,
www.ecasanniki.pl



Dom Urodzenia Fryderyka Chopina i Park w Żelazowej Woli
Żelazowa Wola 15, 96-503 Sochaczew

Kościół św. Rocha i św. Jana Chrzciciela
Brochów 70, 05-088 Brochów
www.brochow-parafia.pl

WĘGRÓW / LIW

ZAMEK W LIWIE. NAJMNIEJSZY ZAMEK NA MAZOWSZU

WIECIE, ŻE ZAMEK W LIWIE TO NAJMNIEJSZY ZAMEK NA MAZOWSZU? MIMO TO TO WŁAŚNIE TUTAJ KRÓLOWA BONA UKRYŁA SVOJE SKARBY, POSPIESZNIE WYJEŹDŻAJĄC Z POLSKI. JEŚLI DODAĆ DO TEGO TAJEMNICZE LUSTRO Z LEGENDY O PANU TWARDOWSKIM PRZECHOWYWANE W OKOLICY I MAŁOWNICZĄ DOLINĘ RZĘKI LIWIEC, OKAZUJE SIĘ, ŻE ZAMEK W LIWIE TO ŚWIETNA PROPOZYCJA NA RODZINNĄ JEDNODNIOWĄ WYCIECZKĘ Z WARSZAWY.



OUR LITTLE ADVENTURES
polecają



Bazylika w Węgrowie

Liw to mała miejscowość położona w malowniczej dolinie Liwca na wschodzie Mazowsza, ok. 70 km od Warszawy. Samochodem jedzie się tam niecałą godzinę. Jest to więc dobra propozycja na krótką, jednodniową wycieczkę z Warszawy. Zamek usytuowany jest na obrzeżach Liwu, tuż nad rzeką. Co ciekawe, za czasów panowania na nim królowej Bony, tuż za zamkiem przebiegała granica polsko-litewska. Była to więc wschodnia granica Polski.

CZY ZAMEK W LIWIE JEST CIEKAWY DLA DZIECI?

Wychodzimy z założenia, że dzieci można zainteresować każdą rzeczą, niezależnie od poziomu skomplikowania. Trzeba tylko umieć im o tym opowiedzieć. Fajnie jest po prostu pokazywać dzieciom świat, a nie dzielić go na rzeczy dla dzieci i dla dorosłych.

Tak też jest z zamkiem w Liwie. Czy mury zamkowe mogą być ciekawe dla dzieci, nawet jeśli chwilowo nie można wejść na wieżę ani na rycerskie ekspozycje? Pewnie, że tak! Mania i Jasio dowiedzieli się na przykład, że ten najmniejszy zamek na całym Mazowszu został zbudowany bardzo, bardzo dawno temu (w XVI wieku przez księcia mazowieckiego), że słynna królowa Bona ukryła gdzieś w nim swoje skarby, których do tej pory nie znaleziono. A jeśli ktokolwiek będzie chciał je znaleźć, musi się mieć na baczności, bo skarbów strzeże diabeł. No i że jeśli na zamek przyjdzie się przy pełni

Księżycy, będzie można zobaczyć ducha Żółtej Damy, którą mąż niesłusznie oskarżył o kradzież klejnotów.

ZAMEK W LIWIE – ATRAKCJE W OKOLICY

Jadąc na jednodniową wycieczkę z Warszawy na zamek w Liwie, warto zatrzymać się na chwilę w okolicy. Dobrym pomysłem jest krótki spływ kajakowy. Firm organizujących tego typu wycieczki w dolinie Liwca jest całkiem sporo – wystarczy wpisać w wyszukiwarkę „kajaki Liwiec”.

A jeśli na kajaki nie macie ochoty, koniecznie wybierzcie się do oddalonego o kilka kilometrów Węgrowa, by przejrzeć się w magicznym lustrze mistrza Jana Twardowskiego. Wdrapcie się też na Sowią Górę, skąd rozpościera się przepiękny widok na dolinę Liwca.

LEGENDA O PANU TWARDOWSKIM

– MAGICZNE LUSTRO W BAZYLICE W WĘGROWIE

Zapewne każdy zna legendę o Panu Twardowskim, słynnym czarnoksiężniku, który przechrztył diabła i po zaprzedeniu mu duszy uciekł z karczmy Rzym na Księżyc na kogucie. Z Panem Twardowskim, a w zasadzie jego magicznym lustrem z charakterystycznym pęknięciem, które znajduje się w zakrystii bazyliki mniejszej w Węgrowie, związane są co najmniej 2 miejscowe legendy – opowiedział je nam miejscowy przewodnik, pan Grzegorz.



Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie

ZYGMUNT AUGUST TĘSKNI ZA BASIĄ

Pierwsza z nich to historia królewska. Zygmunt August, rozpaczając po śmierci swojej ukochanej Basi (Barbary Radziwiłłówny), zgłasza się na seans spirytystyczny do czarnoksiężnika Jana Twardowskiego. Kiedy mistrzowi udaje się wywołać ducha zmarłej żony, król dostrzega ją w magicznym lustrze przyniesionym przez Twardowskiego. Król, zachwycony widokiem, rzuca się na obraz Basi w lustrze. Tak bardzo mocno je ściska, że ono pęka... Dzisiaj już wiemy, że prawdopodobnie była to zwykła „ustawka” dworzan Augusta, a w rolę zmarłej Basi wcieliła się Barbara Gizanka, bardzo podobna do Radziwiłłówny.

NAPOLEON WIDZI SVOJĄ KLĘSKĘ POD MOSKWĄ

Druga legenda związana jest z Napoleonem Bonaparte, który szedł przez Węgrów na Moskwę. A ponieważ słyszał o magicznej mocy lustra, postanowił się w nim przejrzeć. Podobno, kiedy zobaczył w nim nie tylko swoją klęskę pod Moskwą, ale także śmierć na Wyspie św. Heleny, cesarz tak się zdenerwował, że upuścił lustro, które rozpadło się na trzy części.

A jak lustro Twardowskiego znalazło się w ogóle w Węgrowie? Tuż przed śmiercią potężny czarnoksiężnik przekazał je rodzinie Krasińskich, do której należał biskup Krasiński. Biskup postanowił umieścić lustro w kościele w Węgrowie, by tam zostało pozbawione swoich czarodziejskich mocy. Do dzisiaj na ramie lustra można przeczytać wyryty napis: „Bawił się tym lustrem

Twardowski, magiczne sztuki czyniąc, teraz narzędzie zabawy przeznaczone jest na służbę Bogu”.

Czy tak się stało? Nie wiadomo. Podobno każdego, kto choć raz przejrzy się w lustrze, prędzej czy później dopadnie pech. My na wszelki wypadek nie próbowa-
liśmy.

SOWIA GÓRA

– NAJLEPSZY PUNKT WIDOKOWY NA DOLINĘ LIWCA

Z zamku w Liwie warto przejechać samochodem lub rowerem (to tylko 7 km) na malowniczy punkt widokowy – Sowią Górę. Roztacza się z stamtąd fantastyczny widok na dolinę rzeki Liwiec i pogranicze Mazowsza i Podlasia. Jest to też dobry punkt obserwacyjny, by podpatrywać dzikie ptaki i zwierzęta. Dodatkowo jest tam miejsce do piknikowania (wiata i ławki), kilka drewnianych zgadywanek dla dzieci. Doskonały pomysł na zakończenie wycieczki.



Punkt Informacji Turystycznej

ul. Gdańska 2, 07-100 Węgrów

tel.: 25 792 35 66

pit@wegrow.com.pl, www.wegrow.com.pl

Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie

Liw, ul. S. Batorego 2, 07-100 Węgrów

tel.: 25 792 57 17

zbrojownia@liw-zamek.pl

liw-zamek.pl



Bilet Turysty jest biletem sieciowym imiennym, uprawniającym do **nieograniczonej liczby przejazdów** wszystkimi pociągami Kolei Mazowieckich **przez 3 dowolnie wybrane dni w terminie ważności biletu**, z wyjątkiem pociągu „Słoneczny”, na obszarze ograniczonym stacjami: Skierniewice, Kutno, Sierpc, Działdowo, Ostrołęka, Szulborze Wielkie, Czeremcha, Łuków, Dęblin, Skarżysko-Kamienna, Drzewica.

Bilet Turysty posiada 10-dniowy termin ważności, licząc od daty wydania lub daty wskazanej przez podróżnego. Do biletu wydawany jest karnet, na którym należy dokonać legalizacji rozpoczęcia podróży każdego z trzech dni ważności biletu.

Z oferty Bilet Turysty skorzystasz od 1 lipca do 31 sierpnia 2021 r.



www.turysta.mazowieckie.com.pl
Call Center (24h/dobę): 22 364 44 44

Mazowsze.

serce Polski

ODPOCZNIJ NA

MAZOWSZU



follow us



**MODA NA
MAZOWSZE**